



drukarnia

agencja reklamowa

ul. Śniadeckich 40, 64-100 Leszno biuro@bawreklama.pl
503 384 733 / 696 929 961 / 668 053 335 www.bawreklama.pl

PODŁOGI ♦ PARKIETY ♦ MOZAIKI ♦ TARASY

Antoniewicz
PARKIECIARSTWO

65 529 50 72 / 601 769 619 / infoantoniewicz@gmail.com



♦ RENOWACJE ♦

— REKLAMA —

Bezpłatny miesięcznik Leszna i regionu leszczyńskiego
Nr 1/2024 (83) | 2 stycznia 2024 | ISSN 2544-1523
www.leszczyniak.pl | [f @gazetaleszczyniak](https://www.facebook.com/gazetaleszczyniak) [i leszczyniak_gazeta](https://www.instagram.com/leszczyniak_gazeta)



Przeczytałeś?
Podaj dalej!



LESZCZYNIAK

Bądźmy otwarci...
10-11

Rejestracja firmy
14

Pierwsza rocznica
16-17

Karnawał po leszczyńsku
18-19



— REKLAMA —



DORADZTWO PROJEKT WYKONANIE
Pompy ciepła • fotowoltaika • magazyny energii
Klimatyzacja • rekuperacja • audyt • folie grzewcze

Trip Energy Sp. z o.o. | ul. Przemysłowa 19, 64-100 Leszno
tel. 65 545 80 03 | biuro@tripenergy.pl | www.tripenergy.pl



ul. Wschodnia 36A
(przy S5)
64-100 Lasocice



biuro@zlomujgrata.pl
www.zlomujgrata.pl

Stacja demontażu pojazdów

ZŁOMUJGRATA.PL

KASACJA POJAZDÓW
500 545 500

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
500 623 500





Szczęśliwego Nowego Roku 2024

Dziękujemy, że jesteście z nami!

Wiesław Szczepański wiceministrem

LESZNO > Decyzją premiera Donalda Tuska, dnia 13 grudnia 2023 roku, Wiesław Szczepański został mianowany sekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Nowy wiceminister będzie się zajmował m.in. sprawami budżetu ministerstwa, a także budżetami jednostek podległych ministerstwu takich jak: policja, straż pożarna czy straż graniczna. Odpowiedzialny będzie również za wydawanie paszportów i dowodów osobistych oraz za funkcjonowanie szpitali MSWiA. Wiesław Szczepański razem z Czesławem Mrocziem, Tomaszem Szymańskim i Wiesławem Leśniakiewiczem będą tworzyć kierownictwo MSWiA. Na czele ministerstwa stanął Marcin Kierwiński. Wcześniej, w latach 2004-2005 Wiesław Szczepański był podsekretarzem stanu w Ministerstwie Infrastruktury, a w poprzedniej kadencji Sejmu kierował komisją spraw wewnętrznych i administracji.



Zdjęcie: www.mswia.gov.pl

FOGO Unia Leszno z licencją

LESZNO > FOGO Unia Leszno otrzymała licencję na starty w PGE Ekstralidze w 2024 roku. W pierwszym terminie leszczyński klub nie otrzymał licencji ze względu na niezapłacenie tzw. kary szkoleniowej. W sumie 5 zespołów otrzymało odmowę przyznania licencji na starty w nowym sezonie. Oprócz Unii Leszno, była to Stal Gorzów, TŻ Ostrovia, Kolejarz Opole i Kolejarz Rawicz. Klub z Leszna pomimo tego, że odwołał się od decyzji Polskiego Związku Motorowego sprawę przegrał i będzie musiał wpłacić na konto związku 45 000 złotych.



Zdjęcie: Jakub Schwarz

----- Cześć, jestem Kasia -----

Cześć, jestem Kasia. Zazwyczaj uśmiechnięta, przeważnie głośna, z reguły życzliwa dla ludzi, z masą pomysłów, piękną rodziną i małym, białym domkiem.

Cześć, jestem Kasia. Od dwóch lat lecę się na zaburzenia lękowo - depresyjne, mam za sobą epizody gigantycznych ataków paniki, a wszystkie moje sukcesy zawodowe obarczone były tak wielkim strachem, który zabierał oddech.

Cześć, jestem Kasia. Od dwóch lat codziennie biorę tabletki psychotropowe. Zaraz zaczynam wychodzenie z leków i okaże się, czy bez nich umiem chodzić.

Postanowiłam się z Wami tym podzielić. Różnymi twarzami depresji, uśmiechniętym lękiem i kompulsywną potrzebą zadowalania wszystkich dookoła. Przez wiele lat tak właśnie funkcjonowałam. Dusza towarzystwa, którą paraliżowały podstawowe czynności. Jakiegokolwiek niepowodzenie powodowało, że rozpadałam się na milion małych kawałeczków.

Czułam, że zawodzę. Miałam depresję poporodową i przez kilka miesięcy czułam, że macierzyństwo to kara dożywotnia. Gdy doszły do tego ataki paniki, gdy całe moje ciało mówiło mi, że właśnie się rozpadam, w końcu udałam się do psychiatry. 12 grudnia 2021 – moja pierwsza wizyta. Od lekarza usłyszałam, że leki będę musiała brać minimum dwa lata, żeby mózg trwale nauczył się funkcjonować inaczej.

Właśnie minęły dwa lata i rozpoczynam proces „wychodzenia” z leków, czyli powolnego zmniejszania dawki, aż do całkowitego odstawienia. Czy się boję? Jasne. Myśl, że tamte uczucia wrócą naprawdę mnie przeraża. Ale dziś wiem też, że odzyskałam kontrolę nad swoim życiem. Gdy się stresuję (a wiercie mi, stresuję się czasami całkiem potężnie), czuję, że to stres zdrowego człowieka. Już nie muszę też nikomu imponować. Zaczęłam głośno artykułować

swoje zdanie. W konsekwencji dużo więcej osób mnie nie lubi, ale mają do tego prawo, ja też nie lubię przecież wszystkich. W pracy nie muszę udowadniać, że we wszystkim mogę być najlepsza. Jestem normalna. Normalna dla mnie samej. Jestem wdzięczna za tę normalność. Te ostatnie dwa lata to było odkrywanie siebie na nowo. Co tak naprawdę lubię robić, jak funkcjonować z ludźmi, na nowych, akceptowanych przeze mnie zasadach.

Dlaczego dokonuję tutaj tej swoistej wawisekcji duszy? Bo chodzenie do psychiatry to coś normalnego. Bo leki to coś normalnego. Dużo bardziej niż ataki paniki, wiecie? Zadbajcie o siebie w nowym roku, Kochani.

TEKST: KATARZYNA
PLEWKA-CHYŻYŃSKA



Zdjęcie: Bartosz Kubiak

ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII

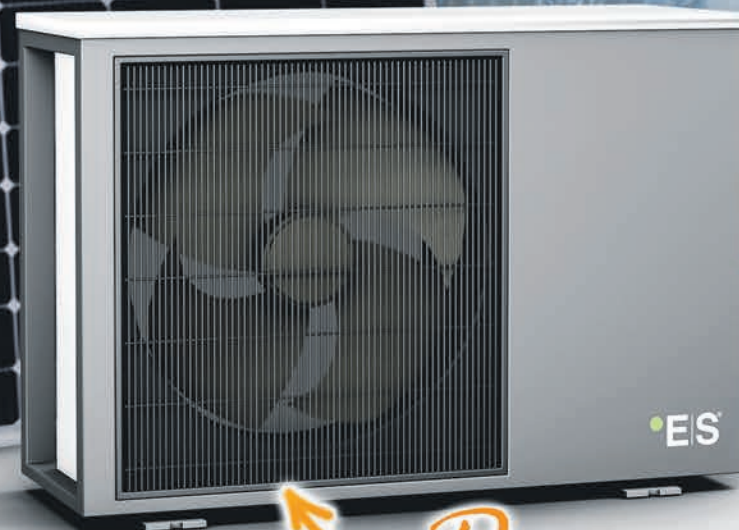
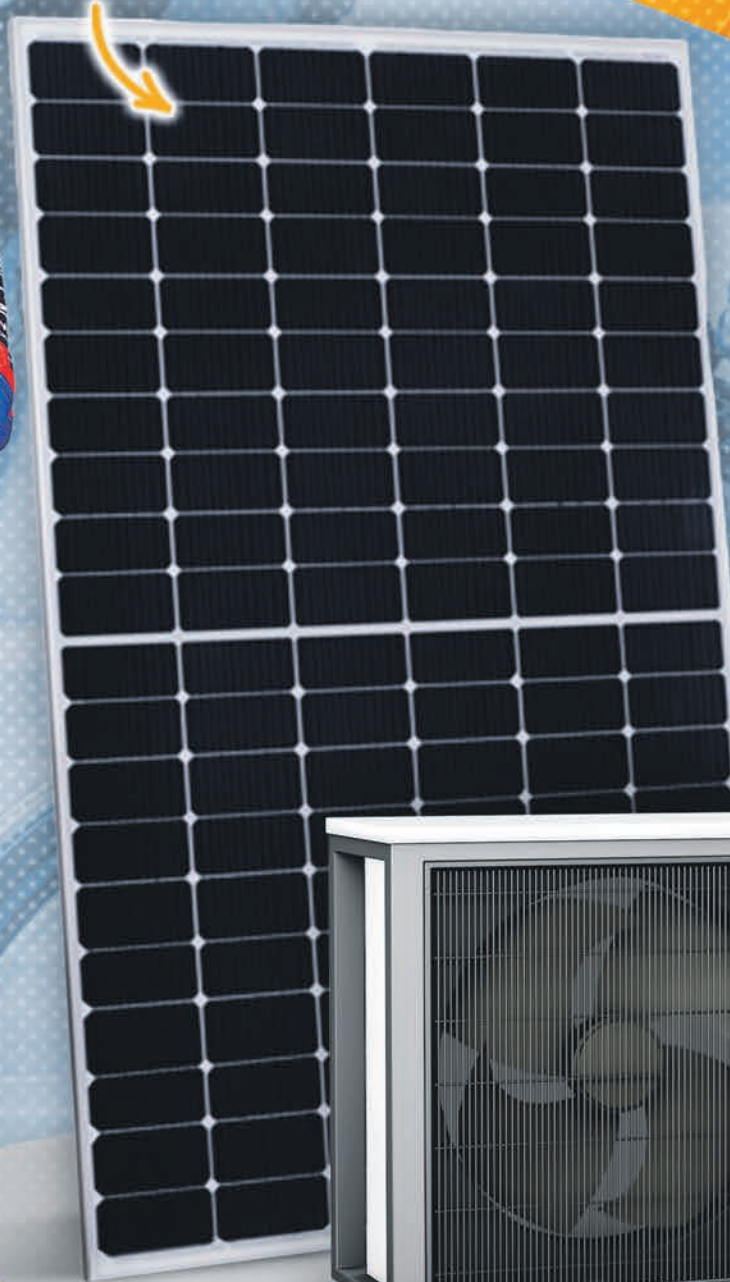
DORADZTWO · PROJEKTY · WYKONANIE · SERWIS



TRIP ENERGY
ENERGIA PRZYSZŁOŚCI

tripenergy.pl

Panele



Pompa ciepła

POLECAM!

Piotr Pawlicki jr.



baw

drukarnia

agencja reklamowa



TROFEA SPORTOWE

PIECZĄTKI

**HAFT NA ODZIEŻY
I INNYCH TKANINACH**



**OKLEJANIE
AUT I WITRYN**

**GADŻETY
REKLAMOWE**

DRUK UV
DRUK
WIELKOFORMATOWY
POLIGRAFIA

tel. 503 384 733, 696 929 961, 668 053 335

www.bawreklama.pl

Agencja Reklamowa BAW, ul. Śniadeckich 40, 64-100 Leszno

Kolejna operacja z udziałem robota Da Vinci

LESZNO > W Wojewódzkim Szpitalu Wielospecjalistycznym w Lesznie, odbyła się 19 grudnia trzecia z kolei operacja przy użyciu systemu robotowego Da Vinci. Certyfikowany Zespół Urologiczny w składzie dr n. med. David Musielak oraz asystent lek. med. Paweł Gajda przeprowadził zabieg prostatektomii. Operacja odbyła się pod okiem proktora dr n. med. Piotra Kani, który bardzo dobrze ocenił pracę leszczyńskich urologów. Był to już kolejny certyfikowany zespół lekarzy pracujących przy użyciu robota Da Vinci. Wcześniej operacje przeprowadzali lekarze z oddziału chirurgicznego szpitala w Lesznie.



Zdjęcie: www.wsz.leszno.pl

Ekstremalne Mikołajki z NGO

LESZNO > W niedzielę 10 grudnia na leszczyńskim Rynku odbył się Jarmark Świąteczny oraz Ekstremalne Mikołajki z NGO. Popołudniowa impreza przyciągnęła tłumy mieszkańców Leszna, w tym wiele rodzin z dziećmi, na które czekało szereg atrakcji m.in. mikołaje, anioły, elfy, śnieżynki, szczudlarze oraz świąteczna karuzela. Na dużej scenie zaprezentowali się przedstawiciele organizacji pozarządowych, dzieci z leszczyńskich przedszkoli oraz grupy muzyczne i taneczne m.in. z Funky Flava Studio. Tegoroczny, świąteczny przystrojony leszczyński Rynek wypełniony był licznymi straganami, w których można było spróbować świątecznych potraw oraz zakupić wyroby rękodzielnicze czy zabawki. Kiedy zrobiło się już ciemno, po godzinie 17 z podświetlonego na czerwono Ratusza zjechała na linach trójka świętych Mikołajów. Niewątpliwie był to fantastycznie spędzony przedświąteczny czas.



Zdjęcie: Tomasz Młynarczyk

REKLAMA



kup bilecik PL

17.02.2024 Leszno

Miejski Ośrodek Kultury

ul. Bolesława Chrobrego 3a

KASA BILETOWA MOK

czynna: poniedziałek - piątek w godz. 10:00 - 18:00

POLSKO - CHORWACKA GALA

Teresa Werner
i Goran Karan

Promocja książki profesora Edmunda Waszyńskiego

LESZNO > 16 grudnia w Leszczyńskiej Galerii Książki odbyła się promocja książki autorstwa profesora Edmunda Waszyńskiego pod tytułem "Droga do Asklepiejonu. Wspomnienia". Była to już druga promocja tej książki. Tym razem została ona wzbogacona o rozdział mówiący o leszczyńskim szpitalu. "Zawsze wspominam Leszno z widoku plant leszczyńskich, na których pan plantowy zbierał papierki kijem zakończonym gwoździem. Poza tym pamiętam zapalenie lamp gazowych przy głównej ulicy, dawniej ulicy Piłsudskiego. To są takie drobiazgi, które utkwiły mi w pamięci i odżyły przy pisaniu mojej książki i myślę, że przybliżyły czytelnikom obraz Leszna z tamtych lat" - wspominał profesor Waszyński. Profesor Edmund Waszyński, który był honorowym gościem spotkania wyznał, iż miał pierwotnie zostać dyplomatą. Podczas pierwszych zajęć na uczelni uczestniczył w wykładzie rosyjskiego profesora. Skrytykował jego wykład i został wyrzucony z uczelni. Następnie rozpoczął studia medyczne, po zakończeniu których trafił do Leszna. "Szukałem pracy po studiach. Miałem już wtedy dwójkę dzieci. Jeździłem wszędzie szukając pracy, która zapewni mi również mieszkanie i nigdzie nie mogłem nic znaleźć. Jednego dnia znajoma zapytała mnie, dlaczego nie spróbuję w Lesznie. I tak tu się znalazłem" - mówił do licznie zgromadzonej publiczności profesor Waszyński. Spotkanie poprowadził Andrzej Kuźmiński, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lesznie.



Zdjęcie: www.mbpleszno.pl

Uroczysta przysięga

LESZNO > 114. żołnierzy Dobrowolnej Zasadniczej Służby Woskowej złożyło 9 grudnia uroczystą przysięgę wojskową, w tym 39 kobiet. Większość z nich pozostanie w 4 Zielonogórskim Pułku Przeciwlotniczym, gdzie rozpoczną wkrótce specjalistyczne szkolenia w pododdziałach. Uroczystość zaprzysiężenia odbyła się na leszczyńskim rynku. Żołnierze, którzy 13 listopada rozpoczęli szkolenie, przez okres miesiąca uczyli się musztry wojskowej i regulaminu wojskowego oraz zasad postępowania się bronią. Przysięgi wojskowe od kilku już lat na stałe wpisały się do kalendarza uroczystości patriotycznych odbywających się na leszczyńskim rynku.

Biblioteka w "Fundacji Leszno dla Ukrainy"

LESZNO > Przy ulicy Słowiańskiej 10, w siedzibie "Fundacji Leszno dla Ukrainy" otwarto bibliotekę, w której wypożyczyć można książki napisane w języku ukraińskim oraz polskim. To głównie książki beletrystyczne, historyczne oraz bajki skierowane do najmłodszych. Fundacja, na czele której stoi prezes Agnieszka Ptaszyńska w przyszłości planuje również poszerzyć istniejące zbiory książek o wydawnictwa napisane w języku białoruskim oraz w innych językach. Zbiory książek pochodzą głównie z darowizn i zbiorów. Fundacja otrzymała również grant od Stowarzyszenia "Odd Fellows" na zakup nowych książek. Biblioteka działa od poniedziałku do piątku w godzinach 10-14, a we wtorki w godzinach 15-18.

Rocznica wprowadzenia stanu wojennego

LESZNO > W 42. rocznicę upamiętniającą wprowadzenie stanu wojennego, pod pomnikiem "Ludziom Solidarności" odbyły się coroczne uroczystości patriotyczne, w których wzięli udział członkowie Solidarności oraz przedstawiciele władz samorządowych i wojewódzkich. "Wrona orła nie pokona - tak pisano na murach po 13 grudnia 1981 roku, kiedy to Wojskowa Rada Ocalenia Narodowego wprowadziła nielegalnie na terenie naszej ojczyzny stan wojenny. Internowano tysiące osób, tysiącom osób złamano życie. W trudnych czasach zawsze rodzą się postawy bohaterskie i podłe, takie czasy są zawsze. Chciałbym, abyśmy pielęgnowali w sobie tylko te dobre postawy" - mówił do zgromadzonych Karol Pabisiak przewodniczący NSZZ Solidarność w Lesznie. Na zakończenie przybyłe na miejsce delegacje złożyły pod pomnikiem wiązanki kwiatów i zapaliły znicze. Minutą ciszy uczczono pamięć ludzi, którzy po wprowadzeniu stanu wojennego stracili życie.

Porozmawiajmy o Szwajcarii

LESZNO > Akademia Nauk Stosowanych w Lesznie, gościła 7 grudnia uczestników konferencji edukacyjnej zatytułowanej "Porozmawiajmy o Szwajcarii". Organizatorem konferencji, która zgromadziła nauczycieli, uczniów i osoby związane z lokalną społecznością było III Liceum Ogólnokształcące w Lesznie. Szczególnym gościem spotkania, które ma tworzyć fundamenty do współpracy Leszna ze szwajcarską miejscowością Rapperswill była pochodząca z Leszna, Iwona Kozłowska, ambasador Polski w Szwajcarii. Rapperswill jest najbardziej polską miejscowością w kraju Helwetów. Mieści się w niej m.in. Muzeum Polskie - najstarsza polska instytucja działająca w tym kraju. Pani ambasador podczas wystąpienia podkreślała jak duże znaczenie we wzajemnej wymianie partnerskiej mają kontakty o charakterze kulturalnym, edukacyjnym czy gospodarczym. Obecnie w Szwajcarii przebywa około 50 000 Polek i Polaków. Znaczna ich część to osoby młode, wykształcone, znające języki obce. Podczas konferencji zajmowano się tematami historycznymi, kulturalnymi oraz opisującymi podobieństwa i różnice występujące między naszymi państwami.



Zdjęcie: III Liceum Ogólnokształcące w Lesznie

ZAKŁAD KOMINIARSKI

Mariusz Kubica

ul. Kossaka 1A/2, 64-100 Leszno
tel. 661-467-727



Czyszczenie kominów i pieców kaflowych

Mechaniczne czyszczenie kominów

Montaż wkładów ze stali kwasoodpornej

Szlamowanie kominów

Opinie, odbiory, przeglądy kominiarskie

Przeglądy kamerą inspekcyjną

Sprawdzanie szczelności instalacji gazowych



/kominiarzkubica



LEXUS UX W DOSKONAŁEJ CENIE

OD 134 900 zł

LEXUS
LESZNO



Leszno, al. Marszałka Józefa Piłsudskiego 4
tel. 65 529 37 37



WYPRZEDAŻ ROCZNIKA 2023 W TOYOTA MIKOŁAJCZAK

To doskonała okazja, by spełnić swoje motoryzacyjne marzenia!

W ofercie znajdziesz szeroki wybór modeli w różnych wersjach wyposażenia i z krótkim terminem oczekiwania.

To nie tylko atrakcyjne modele, ale również wysokie rabaty, sięgające nawet 44 000 zł!

Nie czekaj, ilość modeli ograniczona.

www.salontoyota.pl





INSTAL - HOUSE
Dominik Budziński

- USŁUGI HYDRAULICZNE
- POMPY CIEPŁA
- KOTŁY GAZOWE
- INSTALACJE WOD - KAN
- INSTALACJE C.O. i GAZ
- NOWOCZESNE TECHNOLOGIE
- SMART HOME

Wielu radosnych chwil, spokoju, oraz wszelkiej pomyślności w realizacji osobistych i zawodowych planów w Nowym Roku 2024

życzy
Dominik Budziński

Tel. 724 140 237
e-mail: instal.house1@gmail.com

Rocznica wybuchu Powstania Wielkopolskiego

LESZNO > W 105. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego odbyły się w Lesznie i regionie obchody upamiętniające ten zwycięski zryw narodu polskiego. "Gdyby nie to wydarzenie, to Leszno, jak i cała Wielkopolska, byłyby zapewne terenem plebiscytu. Wynik głosowania w samym Lesznie byłby dość łatwy do przewidzenia, biorąc pod uwagę strukturę narodowościową miasta. Leszno zapewne nie znalazłoby się w granicach państwa polskiego. Dlatego też obchody powstania są dla nas wstępem, aczkolwiek ważnym i symbolicznym, do obchodów które odbędą się 17 stycznia 2024 roku, czyli do rocznicy powrotu Leszna do macierzy. Bez Powstania Wielkopolskiego, Leszno nie znalazłoby się w granicach II Rzeczypospolitej" - mówił do licznie zgromadzonych mieszkańców miasta wiceprezydent Leszna Piotr Józwiak. Podczas uroczystości głos zabrali również posłowie: Grzegorz Rusiecki i Jan Dziedziczak. Na zakończenie przybyłe pod pomnik delegacje złożyły wieńce kwiatów. Prezydent Leszna Łukasz Borowiak i przewodniczący Rady Miejskiej Leszna Tomasz Malepszy uczestniczyli w rocznicowych obchodach, które odbywały się w Poznaniu.

Gala wolontariatu

LESZNO > W Miejskim Ośrodku Kultury w Lesznie odbyła się 5 grudnia Gala Wolontariatu, którą zorganizował Leszczyński Bank Żywności. Uroczyste spotkanie kilkuset wolontariuszy było okazją do uhonorowania osób, które bezinteresownie poświęcają swój czas, by pomagać innym. Chcemy Wam podziękować za to, że chcecie działać na rzecz drugiego człowieka. Te działania są bardzo ważne również w skali całego województwa" - mówił do zgromadzonych wicemarszałek województwa wielkopolskiego Krzysztof Grabowski. Podczas trwania uroczystości przedstawiciele Leszczyńskiego Banku Żywności zwracali szczególną uwagę na rolę wolontariuszy w funkcjonowaniu organizacji, na ich zaangażowanie i oddanie się idei wolontariatu. Wśród nagrodzonych były osoby starsze pomagające potrzebującym już od wielu lat jak i osoby młode od niedawna działające w wolontariacie.

Sprawnie i szybko z Agencją Reklamową BAW

Ile razy brak czasu stawia nas pod ścianą zarówno w życiu prywatnym jak i zawodowym. Każdy z nas z pewnością miewa okazje, by się o tym przekonać. Są firmy, które w takich sytuacjach potrafią pomóc. Poznajmy centrum wsparcia reklamowego – Agencję Reklamową BAW. Jak pomaga na co dzień?

Na początek przyjrzyjmy się szerokiej palecie usług. Są to m.in:

- wydruki papierowe oraz na różnym podłożu
- banery, roll upy
- wydruki wielkoformatowe
- pieczątki
- znakowanie gadżetów i odzieży
- gify reklamowe
- upominki personalizowane
- oklejanie samochodów i witryn
- wycinanie i grawerowanie.

Oferta jest zaadresowana zarówno do klientów indywidualnych jak i firm oraz instytucji. Zamówienia są realizowane w dobrych cenach, już od 1 sztuki. Obsługujemy naszych klientów precyzyjnie i ekspresowo – mówi właścicielka Agnieszka Kromarek. Jest to możliwe dzięki długoletniemu doświadczeniu oraz nowoczesnemu parkowi maszynowemu. Do dyspozycji są maszyny do druku UV, wydruków wielkoformatowych, hafciarka, 2 lasery, znakowarka, a przede wszystkim wszechstronny i doświadczony zespół, który wykona projekt, doradzi, dostosuje logo i grafiki, zrealizuje, a także zamontuje. Wszystko na czas i w 1 miejscu.

Warto wypróbować i korzystać z tych możliwości indywidualnie i firmowo, nie tylko w sytuacjach awaryjnych, ale także w ciągłej współpracy.

Leszczyniaczy chwala sobie możliwość sprawnego załatwiania różnych spraw na terenie miasta. W przeciwieństwie do poruszania się po usługach dużych aglomeracji, możemy szybko i bez czasochłonnych dojazdów reagować na bieżące potrzeby. Z Agencją Reklamową BAW jest to jeszcze prostsze i wygodniejsze.

TEKST: JOANNA KLAMECKA



WWW.BAWREKLAMA.PL

POLECANE WYDARZENIA W LESZNE

BILETY W CENIE
60-90 ZŁ

SPEKTAKL KOMEDIOWY

WIECZÓR PANIEŃSKI
Plus
05 STYCZNIA
2024 / 17:00 | 20:00
AULA WSH im. S. LESZCZYŃSKIEGO
WIELKA GALA
NOWOROCZNA 2024
**KONCERT
WIEDEŃSKI**

VIENNA CHAMBER ORCHESTRA

Z WIEDNIA
DO NOWEGO JORKU
07 STYCZNIA
2024 / 19:00
AULA WSH im. S. LESZCZYŃSKIEGO

Damski
BIZNES

SPEKTAKL KOMEDIOWY

12 STYCZNIA
2024 / 17:00 | 20:00
AULA WSH im. S. LESZCZYŃSKIEGO

Bądźmy otwarci na świat i autentyczni

Nowy Rok to okazja do wielu postanowień, wyznaczania sobie celów, a potem konfrontacja z realiami, które rzucają nam wyzwania. Jeśli jasno nakreślimy nasze ścieżki i wytrwamy, będzie nas czekała na koniec roku satysfakcja. Tego sobie życzymy. A przed nami rozmowa z Kacprem Dworniczakiem, dla którego przełom roku jest też zawodową rewolucją i to w wieku 22 lat.

Czy to prawda, że pochodzisz z Gostynia?

Moi rodzice pochodzą z Gostynia i tu właśnie spędzam święta. Więc jest to na pewno miejsce szczególne nie tylko ze względu na rodzinne korzenie.

Jak się zaczęła Twoja przygoda z muzyką?

Mój tata jest gitarzystą. Więc od małego byłem wyposażony w małą gitarę i na niej próbowałem działać. Muzykowanie było nieodłączną i naturalną częścią mojego domu. W wieku 6 lat ruszyłem na naukę, skończyłem szkołę muzyczną I i II stopnia i poszedłem na studia na Akademię Muzyczną w Austrii.

To dość daleko. Jak widać, odległość nie miała znaczenia w zawiązaniu się Waszego duetu. Jak wpadliście na siebie z Andrzejem Piasecznym?

Andrzej słucha różnej muzyki, inspirowanie się dosyć szeroko. Tak trafił na moje nagranie. Znalazł mnie na mediach społecznościowych i napisał do mnie. Początkowo potraktowałem wiadomość od niego z dystansem. Nie sądziłem, że możemy faktycznie znaleźć wspólny obszar do współpracy. 2 lata trwało urzeczywistnienie wizji. Przełomowym momentem było, gdy mój kolega „Lesman” napisał dla nas aranżację. Zagraliśmy. Wtedy muzyka przemówiła i obaj poszliśmy w to, co podpowiedziało nam intuicja.

Stworzyliście międzypokoleniowy duet.

W sumie, tak bym go nie nazwał. Choć faktycznie dzieli nas różnica wieku i doświadczenia, to łączą zainteresowania i podobna wrażliwość muzyczna. Ona jest bazą naszej współpracy.

A owocem tej współpracy jest Wasza wspólna płyta: Jeszcze zanim święta, a na niej sporo ocieplających kawalków.

Zgadza się, choć zdecydowanie nie jest to płyta jedynie na święta. Niektóre utwory są po prostu refleksyjne, inne dobrze rezonują z nastrojami typowymi dla zimowej pory. Płyta wnosi spokój, momentami trochę nostalgii. Jest też ciekawym połączeniem wokalu i gitary klasycznej. To dość unikatowe zestawienie i rzadko spotykane. Zwykle muzyk popowy gra z wieloma instrumentami. W naszym duecie ani gitara nie ma się za czym schować, ani wokalista. Trzeba wypełnić brzmieniem całą przestrzeń koncertową, tymczasem do dyspozycji jest wokalista i 6 nylonowych strun.

Gdzie można kupić Waszą płytę?

Zapraszamy do Empiku, na nasze media społecznościowe i strony:

www.andrzejpiaseczny.art.pl
i www.kulturalnysklep.pl

Wydaliśmy także płytę winylową, w bardzo ładnej odsłonie. Miała być minimalistyczna, bez świątecznego przepychu, a przy tym klimatyczna. Myślę, że udało nam się uzyskać przyjemny efekt.

Trasa koncertowa to na pewno duże wyzwanie. Wasza kończy się dopiero w połowie stycznia. Wciąż jeszcze można kupić bilety. Czym zaskakuje Cię to doświadczenie?

Imponujące jest dla mnie, jak sprawnie działa koncertowa machina organizacyjna. Menadżerka Andrzeja bardzo sprawnie i precyzyjnie porusza się po tym obszarze. Dzięki temu nam, muzykom gra się komfortowo. Nie musimy martwić się sprawami technicznymi i gaszeniem pożarów.

Na co dzień grasz różnorodną muzykę – od Bacha po muzykę współczesną. Gdzie szukasz inspiracji?

Inspiruje mnie różnorodność. Lubię pokazywać gitarę klasyczną w ciekawych odsłonach i dzielić się moim zachwytem nad tym instrumentem. Teraz realizuję nowy kierunek, co pokazuje mi, ile jeszcze przede mną nieodkrytych obszarów. Andrzej



Kacper Dworniczak

otworzył mi oczy na to, z czego nie zdawałem sobie sprawy. Wiele światów muzycznych można ze sobą połączyć, nie musimy się ograniczać.

W świecie specjalizacji to ciekawa, otwierająca myśl.

Wierzę w to, że jednak mimo trendu, warto pozostać wszechstronnym, łączyć różne style i dyscypliny. Dobrze być otwartym, w takim klimacie poszukiwać siebie i niszy dla swojego działania.



Kacper Dworniczak podczas trasy koncertowej z Andrzejem Piasecznym



Nieodłączną częścią zawodu muzyka są występy sceniczne. A to wiąże się z treścią i stresem. Jak sobie z tym radzisz?

Od małego oswajałem się ze sceną i tym samym z treścią. Współpracuję też z psychologiem, który pomaga opracowywać skuteczne techniki radzenia sobie ze stresem. Swoją pamięć kinetyczną zabezpieczam analitycznym opanowaniem utworów. W ten sposób mam plan B na sytuację, gdyby moje palce się pogubiły. Gdy gram sam, stres na pewno jest mniejszy. W duecie czuję większą odpowiedzialność, bo od mojej gry zależy też efekt pracy wokalisty. Stres to duży temat. Czasem może złamać nam życie. Staram się z nim nie walczyć, tylko go akceptować. Zapraszam go na koncert i wtedy on się wycisza. Zdarza się jednak, że mnie przerasta i wtedy muszę działać na bieżąco. Jednak dobrze wtedy pamiętać, że w każdej dziedzinie życia na drodze będą wyzwania, z którymi trzeba sobie poradzić. Występy przed publicznością nie są tu jedyne.

Ile godzin dziennie ćwiczysz?

Moje dni są zawsze zaplanowane. Wyznaczam sobie zakres ćwiczeń i gram tak długo, aż go zrealizuję. Nie mierzę czasu, ale wydaje mi się, że potrzebuję na to ok. 4 godzin dziennie.

Jesteś studentem i aktywnie działającym muzykiem. Czy potrzebujesz jeszcze mentorów i nauczycieli?

Zdecydowanie doceniam możliwość kontaktu z kadrą. Nauczyciele wspierają mentalnie, szkolą technicznie i prowadzą po artystycznych smakach, wychwytyują niuanse. Pod każdym względem warto ich mieć, szczególnie na początku.

Czy jakoś specjalnie musisz dbać o swoje ręce?

Nie zastanawiałem się nad zabezpieczeniem rąk, choć faktycznie są one moim głównym narzędziem. Nie używam młotka, takiego ryzyka nie podejmuję. Paznokcie w prawej ręce są kluczowe dla gitarzysty, tu jednak z pomocą przychodzą możliwości kosmetyczne, dzięki którym można spać spokojnie.

Jakie masz marzenia na progu 2024?

Marzeń nie zdradzam, ale mam wytyczone cele, zakreślony horyzont. Ku niemu dążę. Lubię być w drodze, cierpliwie pracować. Jestem otwarty, także ciekawy nowych zbiegów okoliczności. Nie wybiegam daleko w przyszłość. Chcę być maksymalistą tu i teraz.

Czego więc nie możesz się doczekać w nadchodzącym czasie?

Na pewno nie nadrabiania zaległości na studiach i sesji, która mnie czeka już wkrótce..

Razem z naszymi Czytelnikami, będziemy kibicować, żeby nie było tak strasznie.



Gruzin szalał po ulicach Leszna, mógł doprowadzić do tragedii

Na jednej z głównych arterii miasta pod osłoną nocy "kręcił bączki" samochodem bmw, ale to tylko część jego wyczynów. 26-latek został ujęty przez dwie osoby, w tym policjanta po służbie.

Dowody działalności mężczyzny zostały udokumentowane na monitoringu. Materiał wideo wyraźnie pokazuje, że w Gruzynie ujawniły się pokłady drogowej agresji. To, co wyprawiał na ulicach Leszna, można porównać wyłącznie ze zdarzeniami drogowymi uwiecznianymi na Wschodzie, a publikowanymi w znanych internetowych serwisach wideo.

Nagranie wyraźnie pokazuje, jak mężczyzna wjechał w al. Jana Pawła II i zaczął bawić się tam swoim BMW niczym na torze wyścigowym.

– *Młody mężczyzna najpierw "kręcił bączki" na jednym z większych skrzyżowań w mieście, a później stracił panowanie nad kierowanym przez siebie samochodem, wjechał w pas zieleni i w ogrodzenie* – informuje Daria Żmuda z Komendy Miejskiej Policji w Lesznie.

Nie był to koniec zabaw Gruzina. Postanowił jeszcze przejechać się ulicami miasta, oczywiście przekraczając prędkość i łamiąc inne przepisy. Na domiar złego autem poruszał się "pod prąd". Wprawdzie było już po północy i ruch był niewielki, ale to w żaden sposób nie usprawiedliwiało takiego zachowania. Zagrożenie pozostawało zagrożeniem, a 26-latek mógł doprowadzić do drogowej tragedii.

Szaleńcza jazda mężczyzny zakończyła się na pl. Komeńskiego. 26-latek zatrzymał tam BMW i wybiegł z auta. Obserwatorem zdarzenia był policjant Wydziału Prewencji leszczyńskiej komendy. Był po służbie i akurat przechodził tam z kolegą. Obaj panowie ruszyli za uciekinierem, dopadli go i przekazali patrolowi ruchu drogowego.

Mieszkający w Lesznie Gruzin wylądował na komendzie, ale nie za bardzo zamierzał współpracować z policjantami.

– *Początkowo odmówił badania na zawartość alkoholu oraz środków działających podobnie. Wówczas mundurowi pobrali mu krew do badań. Ostatecznie, już po powrocie ze szpitala, mężczyzna poddał się badaniu. Alkomat wskazał wówczas ponad promil alkoholu w organizmie* – dodaje D. Żmuda.

Dwudziestosześcioletek ma postawione zarzuty w związku z popełnieniem przestępstwa, jakim była jazda w stanie nietrzeźwym. Grozi mu za to kara do 3 lat więzienia oraz zakaz prowadzenia pojazdów. Do tego dochodzi seria wykroczeń, których dopuścił się na leszczyńskich ulicach. One również będą miały wpływ na dalsze losy kierującego.

(LUK)



Materiał KMW w Lesznie

Na zapisie z monitoringu widać jak 26-latek "kręcił bączki" na jednym z głównych skrzyżowań w Lesznie (zdjęcie po lewej). Później odjeżdża autem, taranuje płotki na pasie zieleni i wpada na jezdnię dla aut poruszających się z przeciwnego kierunku (zdjęcie po prawej)

Taksówkarz bez badań

Inspekcja Transportu Drogowego wraz z policją przeprowadziły kontrole leszczyńskich taksówek.

Wprawdzie Leszno nie posiada rozbudowanych usług przewozowych, ale to nie oznacza, że funkcjonujące na lokalnym rynku taksówki nie muszą przestrzegać ogólnie przyjętych standardów. Służby postanowiły przyjrzeć się bliżej, jak wygląda przestrzeganie przepisów przez taksówkarzy i w jakim stanie są ich pojazdy.

– *Kontrolerzy sprawdzali między innymi stan techniczny taksówek oraz wymagane wyposażenie, uprawnienia do kierowania, jakie powinien posiadać taksówkarz, niezbędne licencje, a także stan trzeźwości kierowców* – informuje Monika Żymełka, oficer prasowa KMP w Lesznie.

Sprawdzono łącznie 15 taksówek i tylko w jednym przypadku stwierdzono



brak obowiązkowych badań lekarskich i psychologicznych kierowcy. W tej sprawie funkcjonariusze ITD przeprowadzą postępowanie administracyjne. Maksymalna kara, jaką mogą nałożyć za to przewinienie, wynosi 2000 złotych. Kontrole będą powtarzane w przyszłości.

(LUK)

Dwa dni – trzech poszukiwanych

Leszczyńska policja jest wyjątkowo sprawna w namierzaniu osób poszukiwanych przez sąd lub prokuraturę.

Chodzi o osoby, którym niespieszno za kratki albo przed oblicze prokuratora, mimo że mają na sumieniu niejedno przewinienie. Dla wielu z nich ukrywanie się jest uciążliwe albo zdradza ich rutyna. Zatrzymani są mieszkańcami regionu leszczyńskiego i dolnośląskiego. Mają od 29 do 62 lat.

Wśród nich był 44-letni Dolnoślązak, który zupełnie stracił czujność. Przyjechał na gościnne występy i...

– *Został zatrzymany podczas dokonywania kradzieży sklepowej w jednym z marketów na terenie Leszna* – mówi Monika Żymełka, oficer prasowa KMP w Lesznie.

Ten mężczyzna odbywa już karę pozbawienia wolności i zgodnie z planem z więzienia powinien wyjść w 2026 roku. Za wysoki mur zostali wysłani również pozostali poszukiwani.

(LUK)

Wypadek między Leszmem a Klonówcem. Do zdarzenia doszło 12 grudnia przed południem na prostym odcinku drogi wojewódzkiej nr 309 (dawna "piątka"). Z nieznanych przyczyn kierująca pojazdem straciła panowanie nad seatem. Auto zjechało z drogi i zatrzymało się na drzewie. Konieczna była pomoc strażaków, którzy uwolnili poszkodowanych z auta. Do szpitala przewiezione zostały trzy osoby.



Zdjęcie: OSP Lipno



Jeśli żyć to w gminie Rydzyna

Świetny wynik w skali kraju i jeszcze lepszy w Wielkopolsce. Gmina Rydzyna zajęła odpowiednio 92. i 9. miejsce w rankingu "Gmina Dobra do Życia".

Na jakość życia składa się wiele czynników – czasami błażych, a kiedy indziej bardzo istotnych. Każdy, wydawać by się mogło, mało ważny element może rzutować na całościowy obraz zadowolenia z miejsca, w którym przyszło nam żyć lub pracować.

Ranking, w którym na wysokich lokatach uplasowała się gmina Rydzyna, uwzględnił łącznie 63 wskaźniki składające się na obraz ogólny. Wśród nich znalazły się: dostępność zieleni, walory krajobrazu, zanieczyszczenie powietrza, wydatki inwestycyjne, jakość dróg czy sieci podziemnych, poziom edukacji, a nawet zasoby bibliotek. Właśnie na podstawie takich pojedynczych elementów powstał jednolity Wskaźnik Jakości Życia. Im jest on wyższy, tym wyższe miejsce w rankingu.

– *Wskaźnik stara się być czymś uniwersalnym, kompleksowym* – wyjaśnia jeden ze współtwórców rankingu, prof. dr hab. Przemysław Śleszyński z Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania Polskiej Akademii Nauk.

Ranking "Gmina Dobra do Życia" Serwisu Samorządowego Polskiej Agencji Prasowej objął 2477 gmin w całej Polsce. Rydzyna nie miała łatwo ze względu na silną konkurencję, na przykład ze strony gmin położonych w pobliżu dużych miast albo bogatych ze względu na lokalizację na obszarach występowania surowców naturalnych. Mimo to w skali kraju gmina Rydzyna zajęła 92. lokatę, a w dużej przecie-



Zdjęcie: www.rydzyna.pl

Wielkopolsce przypadło jej wysokie 9. miejsce.

– *Cieszymy się, że po raz kolejny zostaliśmy docenieni w tym prestiżowym rankingu. Jest to odzwierciedlenie starań, jakie codziennie wkładamy w to,*

aby w naszej gminie żyło się coraz lepiej – mówi Łukasz Bartkowiak, wiceburmistrz Rydzyny.

Mieszkańcy gminy Rydzyna dobrze o tym wiedzą, a dla wielu z nich to

miejsce było świadomym wyborem. Osiedlili się w niej, bo chcą żyć poza większym miastem, ale jednak w jego pobliżu, korzystając jednocześnie z wysokiej jakości infrastruktury. I to mają zagwarantowane zawiązką.



Trzy wsie z nowymi drogami

Dzięki Rządowemu Funduszowi Polski Ład w Dąbczu, Kłodzie i Rojęczynie zostaną przebudowane trzy drogi gminne.

W pierwszej z wymienionych miejscowości przebudowa obejmie część ul. Łącznikowej. Modernizacji poddane zostanie około 500 metrów drogi. Plan przewiduje roboty rozbiórkowe i ziemne, a także wykonanie nowej nawierzchni z kostki betonowej wraz z budową odwodnienia i kanalizacji deszczowej. Do tego pojawiają się urządzenia bezpieczeństwa

ruchu oraz zagospodarowane zostaną tereny zielone.

Jeszcze dłuższy odcinek, bo aż 900-metrowy, zostanie zmodernizowany w Kłodzie. To droga gminna położona na tzw. "zapłociu". Tutaj także wykonane zostaną roboty ziemne i rozbiórkowe, powstanie kanalizacja deszczowa częściowo ze studniami rozsączającymi, nowa nawierzchnia drogi z kostki betonowej i urządzenia bezpieczeństwa

ruchu wraz z zagospodarowaniem terenów zielonych.

Prace drogowe, choć na mniejszą skalę, będą realizowane również w Rojęczynie. Chodzi o 100-metrowy odcinek drogi przy miejscowej szkole podstawowej wraz z parkingiem przyszkolnym. Inwestycja obejmie roboty rozbiórkowe i ziemne, ułożenie nawierzchni z kostki betonowej, budowę odwodnienia,

kanalizacji deszczowej oraz wykonanie urządzeń bezpieczeństwa i zagospodarowanie terenów zielonych.

Wszystkie trzy zadania będą wykonane w ramach inwestycji pod nazwą "Przebudowa dróg gminnych w miejscowościach Dąbcze, Kłoda, Rojęczyna w gminie Rydzyna" i zostaną dofinansowane kwotą 3,5 mln zł z Rządowego Funduszu Polski Ład.

Trudności początkujących przedsiębiorców

czyli jak przygotować się na pierwsze miesiące prowadzenia działalności

W poprzednim artykule przebrnęliśmy przez mocno teoretyczne tematy dotyczące podatków oraz form prowadzenia działalności. Tym razem spojrzymy na proces budowania firmy z bardziej praktycznej strony. Jakie trudności możemy napotkać podczas rejestracji? Na co zwrócić szczególną uwagę w pierwszych tygodniach po wystartowaniu naszego biznesu? Czym kierować się przy podejmowaniu kluczowych decyzji biznesowych? Tym razem ponownie skupimy się na jednoosobowych działalnościach gospodarczych, a o wsparcie w odpowiedzeniu na te pytania poprosiłam Pana Kamila Nadolnego, Prezesa Zarządu Trip Energy Sp. z o.o., który zechciał podzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem.



Agnieszka Mika: Podobno rejestracja jednoosobowej działalności gospodarczej w CEiDG jest bajecznie prosta. Można to zrobić internetowo na stronie biznes.gov.pl, gdzie czeka gotowy kreator wypełniania wniosków. Mimo to duża część osób ma obawy, czy podoła temu zadaniu, w związku z czym poszukuje firm lub instytucji, które zrobią to za nie. Czy faktycznie jest się czego obawiać? Jak przygotować się do rejestracji, aby cały proces przebieg bezproblemowo?

Kamil Nadolny: Jak już Pani wspomniała do założenia jednoosobowej działalności gospodarczej wystarczy wypełnić formularz CEiDG-1 przez internet. Wówczas potrzebny jest wyłącznie dowód tożsamości oraz Profil Zaufany lub podpis elektroniczny. Uważam, że nie jest to procedura skomplikowana ale z doświadczenia wiem, że lepiej to zlecić osobie lub instytucji, które są w tym zakresie wykwalifikowane.

Poza samą rejestracją firmy do prowadzenia działalności potrzebne jest jeszcze zgłoszenie do ZUS/KRUS, GUS oraz naczelnika urzędu skarbowego. Możemy to zrobić w formie załącznika do wniosku CEiDG-1. W ZUS/KRUS przedsiębiorca zostaje zgłoszony jako płatnik składek, a dodatkowo musi zgłosić siebie także jako osobę ubezpieczoną.

Podczas wypełniania wniosku, przedsiębiorcy powinni zwrócić szczególną uwagę, aby dane w nim przedstawione odzwierciedlały stan faktyczny. Przedsiębiorca oświadcza m.in. że nie jest objęty zakazem podejmowania określonej działalności gospodarczej oraz posiada tytuł prawny do nieruchomości, której adres wpisuje do CEiDG. Warto też na starcie zastanowić się nad wyborem formy opodatkowania oraz bankiem,

w którym ma zostać założone firmowe konto bankowe.

Kolejną ważną kwestią są kody PKD. Są to 5-znakowe symbole, przeznaczone do określenia rodzaju wykonywanej działalności. Każdy przedsiębiorca ma obowiązek wybrać minimum jeden kod PKD. Ten kod, który zostanie wpisany jako pierwszy, powinien określać główny obszar działalności danego przedsiębiorstwa.

W niektórych branżach wymagane może być także zezwolenie, koncesja, licencja lub innego rodzaju pozwolenie. Procedura uzyskania zezwolenia przez firmę prowadzącą tzw. działalność reglamentowaną, będzie różna w zależności od branży, w jakiej działa firma.

Kolejnym niezbędnym dokumentem podczas zakładania działalności jest VAT-R. Formularz VAT-R należy złożyć do urzędu skarbowego właściwego ze względu na miejsce prowadzenia działalności przed dniem, w którym zostanie wykonana pierwsza czynność podlegająca opodatkowaniu VAT.

Przedsiębiorcy, którzy prowadzą księgowość uproszczoną, muszą również prowadzić m.in. ewidencję VAT i ewidencję wyposażenia, ewidencję środków trwałych oraz wartości niematerialnych i prawnych, oraz ewidencję przebiegu pojazdu.

Zalóżmy, że udało się pomyślnie i bez kłopotów przejść przez proces rejestracji naszej działalności w CEiDG. Co jeszcze powinniśmy uwzględnić w planowaniu naszego biznesu, szczególnie w początkowej fazie? Na co położyć największy nacisk – budowanie bazy klientów, dopracowywanie oferty, realizacja zleceń, czy może na wszystko po trochu?

Tak naprawdę – wszystko po trochu. Zanim jednak zarejestrujemy działalność, ważniejsze jest to jak zaplanujemy jej przyszłość, zaczynając od biznesplanu oraz dokładnego przemyślenia formy opodatkowania. Od tego powinniśmy zacząć. To właśnie w biznesplanie szczegółowo określimy cele i działania naszej firmy, opiszemy różne sfery jej działalności od klientów, poprzez ofertę, realizację zleceń itp. To od pomysłu

na prowadzenie biznesu zależy bowiem nasz sukces na rynku.

Dodatkowo, nie należy zakładać firmy bez dysponowania zasobami finansowymi. Jak zostało wspomniane, składki do ZUS-u trzeba płacić bez względu na osiągnięty dochód, dlatego zawsze warto mieć tzw. poduszkę finansową, która pokryje chociażby składki ZUS w pierwszych miesiącach prowadzenia firmy.

Jednym z najczęściej popełnianych błędów przez początkujących przedsiębiorców jest także samodzielne prowadzenie księgowości. Niestety wielu osobom na pierwszy rzut oka prowadzenie księgowości dla niewielkiej firmy może wydawać się łatwe. W rzeczywistości, realizacja tego zadania na własną rękę może wiązać się z ryzykiem popełnienia poważnego błędu przede wszystkim ze względu na skomplikowanie polskich przepisów podatkowych oraz ich ciągłe zmiany.

Miałam to szczęście, że na swojej ścieżce zawodowej spotkałam wielu przedsiębiorców, dla których własna firma była spełnieniem marzeń. Każda z tych historii miała jednak na swoich kartach rozdział mniej lub bardziej bolesnego zderzenia się wizji i założeń początkowych z rzeczywistością i tzw. rynkiem, który nie zawsze okazywał się łaskawy. Jak poradzić sobie w sytuacji, kiedy nie wszystko idzie tak jak sobie zaplanowaliśmy? Czym kierować się w podejmowaniu decyzji dotyczących zmian w sposobie funkcjonowania naszego biznesu, na przykład zakresu oferty, polityki cenowej, czy podejściu do klientów?

W sytuacji, kiedy nie wszystko idzie tak jak zaplanowaliśmy przede wszystkim trzeba wrócić do biznesplanu oraz założeń początkowych. Trzeba je zweryfikować o wiedzę, zdobytą podczas prowadzenia działalności od jakiegoś czasu. Być może nie przewidzieliśmy pewnych kosztów, a może podaliśmy zbyt niską cenę naszych produktów lub usług. Musimy pamiętać, że raz spisany biznesplan nie pozostaje taki na zawsze. Jest to dokument, który możemy, a wręcz powinniśmy cały czas udoskonalać. Gotowość do wprowadzania zmian i elastyczne reagowanie na aktualną sytuację, w jakiej znajduje

się nasza firma, jest cechą, którą powinien posiadać każdy przedsiębiorca.

Co więcej, z doświadczenia wiem, że przewagę konkurencyjną osiągają firmy, kierujące się podejściem holistycznym, wprowadzające zmiany w przekroju całej działalności biznesowej, szczególnie kiedy znajdują się w trudniejszej sytuacji.

Na koniec dobra rada od doświadczonego przedsiębiorcy. Co powiedziałby Pan osobom, zaczynającym przygodę z prowadzeniem działalności gospodarczej?

Własna firma to jednocześnie duże ryzyko, jak i wielka satysfakcja. Musimy mieć tego świadomość. Przy stawianiu pierwszych kroków w świecie biznesu trzeba być szczególnie uważnym i poświęcić dużo czasu na planowanie, przemyślenie strategii działania, doprecyzowanie pomysłu, ale też bardziej konkretnie – posiadanie odpowiednich zabezpieczeń w postaci kapitału. Moim zdaniem do najczęstszych błędów popełnianych przez początkujących przedsiębiorców należą następujące kwestie: brak profesjonalnie prowadzonej księgowości, źle określona grupa docelowa, słaby marketing, trudna do wypowiedzenia i długa nazwa.

Nawet jeśli nie wszystko idzie po naszej myśli, warto się jednak nie zniechęcać i przede wszystkim DZIAŁAĆ. W żadnej innej formie zatrudnienia nie ma tak daleko idącej swobody działania. To przedsiębiorca decyduje zarówno o swoim biznesie, ale także o tym jak on sam będzie w nim funkcjonował – od czasu pracy, po dobór współpracowników, aż po samorozwój i samorealizację.

I jeszcze jedno. Nic tak nie nauczy życia jak prowadzenie działalności gospodarczej. Nauczysz się wystawiać faktury, obsługiwać klientów, ustalać warunki współpracy. Nie będziesz miał innego wyjścia. Praca na swoim uczy rzeczy, których nie zawsze można nauczyć się, pracując dla kogoś. A w swojej firmie przychodzi to naturalnie.



vigor + med

Specjalistyczne Centrum Medyczne

"Szukajcie tej prawdy tam, gdzie ona rzeczywiście się znajduje! Jeśli trzeba, bądźcie zdecydowani iść pod prąd obiegowych poglądów i rozpropagowanych haseł! Nie lękajcie się Miłości, która stawia człowiekowi wymagania". (List do młodych całego świata, 1985 r.)

Zgodnie z coroczną tradycją pragniemy życzyć, abyśmy weszli w ten rozpoczynający się rok pełni determinacji i zaangażowania w cele i wyzwania, które stawiamy sobie każdego dnia, a także te, na które wpływu nie mamy, a również są stawiane na naszych drogach.

Niech miłość, gości w naszych sercach każdego dnia i sprawia, że na twarzach codziennie będzie pojawiać się szczery i serdeczny uśmiech.

Pacjentom, ich rodzinom oraz wszystkim pracownikom ochrony zdrowia życzymy szczęścia, radości i wytrwałości w nadchodzącym roku.

*życzy
Zarząd i Współpracownicy
Specjalistycznego Centrum Medycznego Vigor Med*

Świętujemy pierwszą rocznicę

Pamiętacie nasze spotkanie z Lou sprzed roku? Byliśmy podekscytowani otwarciem i dumni, że mamy w Lesznie taki piękny showroom. Aktualnie mija rok. A my z ciekawością zaglądamy do salonu przy ul. Usługowej i zaraz Wam zdradzimy, co słyhać.

Mija rok, od otwarcia Waszego showroomu Lou w Lesznie. Zapewne był intensywny. Czym Was zaskoczył?

Tak, ten rok był naprawdę intensywny i pełen emocji. Jesteśmy zaskoczeni pozytywnym przyjęciem naszego showroomu przez mieszkańców Leszna. Zauważyliśmy, że lokalna społeczność bardzo ciepło zareagowała, co sprawiło nam ogromną radość. Zaskoczyliśmy się pozytywnie tym, że odwiedza nas sporo klientów także spoza Leszna i to nie tylko z najbliższych miejscowości, ale tak naprawdę z całej Polski.

Czy udało Wam się zrealizować wszystkie założenia?

Tak, udało nam się zrealizować wiele z naszych założeń. Przede wszystkim chcieliśmy stworzyć miejsce, które będzie nie tylko salonem sprzedaży, ale również przestrzenią inspiracji dla naszych klientek. Chcemy, aby każda kobieta czuła się u nas wyjątkowo.

Co lubią najbardziej Wasze klientki? Jakie kroje? Jakie kolory?

Nasze klientki uwielbiają zróżnicowanie, ale zauważyliśmy też, że rozchwytywane są zwłaszcza sukienki o klasycznym kroju, podkreślające kobiecą sylwetkę. Co do kolorów, w minionym roku największą popularnością cieszyły się odcienie pastelowe, zwłaszcza delikatne róże i mięta.



A jak planujecie 2024? Czego sobie życzycie na drugie urodziny?

W 2024 roku planujemy rozszerzyć naszą ofertę o nowe linie produktowe i jeszcze bardziej zintegrować się z lokalną społecznością Leszna. Marzymy również o tym, aby nasz showroom stał się miejscem inspirującym nie tylko w kwestiach mody, ale także kultury i sztuki.

Jakie wyzwania przed Wami?

Jednym z głównych wyzwań przed nami jest utrzymanie wysokiego poziomu obsługi klienta i dostosowanie się do zmieniających się trendów modowych. Chcemy także działać bardziej ekologicznie i zrównoważenie.

A może zdradzicie nam sekrety nowej kolekcji wiosennej?

Na razie chcemy trochę zaszyć ją w tajemnicy, ale możemy obiecać, że nasza nowa kolekcja wiosenna będzie pełna świeżości, kreatywności i przemyślanych detali.

Sprzedaż internetowa to także podążanie za nowymi technologiami, które umożliwiają wygodne i satysfakcjonujące zakupy Waszym klientom. Jednak po stronie organizacji nadążanie za nimi niesie sporo komplikacji. Jak sobie z tym radzicie?

Staramy się być na bieżąco z nowościami technologicznymi, inwestując w nowoczesne rozwiązania e-commerce. Nasz zespół stale doskonali umiejętności, aby zapewnić naszym klientom najwyższy standard obsługi online.

ę w Lesznie razem z Lou♥

Jakie trendy obserwujecie aktualnie na rynku modowym?

Aktualnie zauważamy wzrost zainteresowania modą zrównoważoną oraz rosnące zainteresowanie lokalnymi i niezależnymi markami. Klienci coraz częściej szukają unikatowych i ekologicznych produktów.

Co Was w ostatnim czasie inspiruje?

Inspiruje nas różnorodność i indywidualność kobiet. Staramy się tworzyć kolekcje, które podkreślają piękno każdej kobiety, niezależnie od jej stylu czy figury.

Abyś zawsze czuła się niezwykle. Jakie przesłanie kryje się za Waszym hasłem?

Nasze hasło jest dla nas mottem, które przypomina nam, że każda kobieta jest niepowtarzalna i piękna w swojej wyjątkowości. Chcemy, aby nasze klientki nosząc ubrania marki Lou, zawsze czuły się wyjątkowo i pewnie siebie.

TEKST: JOANNA KLAMECKA
ZDJĘCIA: OLEK BORTEL



Lou♥

ul. Usługowa 5
64-100 Leszno
www.lou.pl
kontakt@lou.pl
tel. + 48 22 873 88 88

Hotel Polski i cukierkowa wróżka, czyli o karnawale po leszczyńsku

Nowy Rok tradycyjnie powita nas karnawalem. Mieszkanki i mieszkańcy Leszna od niepamiętnych czasów mają wiele okazji do zabawy w tym okresie.

Początki karnawału datuje się najczęściej na drugą połowę X wieku. Jest to niezwykle interesujące, ponieważ zbiega się z okresem tworzenia polskiej państwowości. Czy Mieszko przyciągał za ogon upolowaną zwierzynę, a w tym czasie czeska księżniczka Dobrawa dobierała kolor paznokci do pomadki na karnawałowe szaleństwo? Trudno mi stwierdzić. Jest to dla mnie jak... czeski film. Zdecydowanie łatwiej odnieść się do leszczyńskich tradycji karnawałowych.

Międzywojenne Leszno było miastem, w którym mieściło się wiele restauracji oraz hoteli posiadających sale do organizacji imprez. Lokale często były wypełnione do ostatniego miejsca. Pamiętajmy, że był to czas przed upowszechnieniem się telewizorów. Jednym z większych wydarzeń był koncert kompozytorski Feliksa Nowowiejskiego z udziałem orkiestry stacjonującego w Lesznie 55 Poznańskiego Pułku Piechoty. Ten obył się w ostatnich dniach karnawału 1933 roku. Miejszem koncertu była sala Hotelu Polskiego (obecnie użytkowana przez Miejski Ośrodek Kultury).

W sali Hotelu Polskiego odbywał się też coroczny karnawałowy bal studentów. Organizowany na dzień przed świętem Trzech Króli. Chętnych nie brakowało, dlatego zaproszenia były imiennie. Bal zaczynał się walcem wiedeńskim, a dalej były m.in. tanga i fokstroty. O północy



Uczestnicy koncertu kompozytorskiego Feliksa Nowowiejskiego w sali Hotelu Polskiego

grano poloneza do melodii Ogińskiego, który kończył się wspólnym odśpiewaniem Gaudeamus. Kolejnego dnia w południe, studenci składali wizyty w domach, gdzie mieszkały ich taneczne partnerki... Istniał tutaj też pewien konflikt. Na studenckie bale nie mieli wstępu oficerowie z garnizonu, przeciwko czemu

protestowała pleć piękna. Argumentem studentów był fakt, że ich nie zapraszano do kasyna.

Hotel Polski miał posiadać omnibusowe połączenie z dworcem kolejowym, co pozwala sądzić, że na organizowanych tutaj imprezach bawili się także mieszkańcy okolicznych miejscowości.

A z drugiej strony odległość z obecnej ulicy Chrobrego na Dworcową to przecież kilka minut drogi nawet tanecznym krokiem. Sala hotelowa była miejscem karnawałowych zabaw również tuż po zakończeniu wojny. Zachowany afisz reklamowy informuje nas o ofercie wydarzenia: bufet na miejscu w ogrzanej sali z udziałem doborowej orkiestry. A to wszystko za jedyne trzydzieści „zeta”! Plakat zdradza również, że imprezka zaplanowana została na czwartek. To musiał być długi weekend w Lesznie...

I tutaj zadaję pytanie, dla kogo jest karnawał? Dla najmłodszych, czy tych starszych? A może dla wszystkich? Zdjęcia znajdujące się w zasobie Archiwum Państwowego w Lesznie przedstawiają, jak w latach 60. bawiono się na imprezach karnawałowych I Liceum Ogólnokształcącego. Na pierwszym planie występują oczywiście... rodzice oraz grono pedagogiczne. Z kolei na okładce Panoramy Leszczyńskiej z 1990 roku zapisano, że dorośli po całonocnej gonitwie nie mają sił na zabawę, a także środków na zakup karnawałowego stroju. Natomiast dzieci beztrudno pływają na parkietach przeróżnych balików.

Jak to było z balikami? Zapytałem Jagodę Datę-Roszak, logopedę i mamę trójki chłopców.

- Moje pierwsze baliki przebierańców to czasy przedszkola 94/95 rok. Pamiętam, jak mama szła moje stroje, mój ulubiony to „cukierkowa wróżka”. Mama kupiła piękną błyszczącą złotą koronkę i uszyła mi sukienkę, a nawet kaptur

Pow. Komitet Org. Młodz. TUR
urządza

w czwartek, dnia 3.1.1946 r. o godz. 19

wielką

zabawę karnawałową

w sali Hotelu Polskiego

na którą zaprasza wszystkich

Bufet na miejscu Sala dobrze ogrzana

Przygrywa doborowa orkiestra

Wstęp dla wszystkich 30 zł. Komitet organizacyjny

Styczeń
3
Czwartek

Zgodnie z ogólnymi przepisami p. n. p.
Data 31.12.45
Podpis: [signature]

3

Druckarnia w Lesznie p. z. p. 45345 K 9512



Cukierkowa wróżka Jagoda

obszyła tym materiałem, żeby pasowały. Miałam wysoką czapkę i różdżkę, a na szyi wymarzony naszyjnik z cukierków. Pamiętam, jak bardzo cieszyłam się na balik i na to wyczekane przebranie. Z balików przedszkolnych wspominam także stroje koleżanek, przebranych choćby za świetną myszkę czy Królową Śniegu. Jagoda nawiązała także do tego, jak obecnie wyglądają przygotowania.

- Dziś sama jestem mamą i moim dzieciom też szyję i przygotowuję przebrania. Mam poczucie, że mało jest już strojów robionych samodzielnie, tzn. wykonywanych przez dzieci z rodzicami. Mam pełen arsenał gotowych przebrań i rozumiem tę kuszącą wygodę, ale brakuje mi tej oryginalności, wspólnego tworzenia, zaangażowania dzieci. W tym roku mam już dwa baliki andrzejkowe za sobą. Powstał ninja i pingwin. Nie wiem kto bawił się lepiej: ja robiąc stroje, czy chłopcy, pomagając mi i mierząc je. A przed nami jeszcze karnawał i kolejne pomysły do zrealizowania.

**TEKST: MATEUSZ GOŁEMBKA
ZDJĘCIA: ARCHIWUM
PAŃSTWOWE W LESZNIE
NARODOWE ARCHIWUM
CYFROWE
ARCHIWUM PRYWATNE**



Zabawa karnawałowa I Liceum Ogólnokształcącego w Lesznie

Święta, święta i po świętach...

Święta za nami. Pora na podsumowania, wyciągnięcie wniosków i zapamiętanie ich, by za rok być bardziej świadomymi swoich potrzeb architektami tego wyjątkowego czasu. Zaprosiliśmy do rozmowy na ten temat znaną pisarkę Krystynę Mirek, mistrzynią analizy ludzkich dylematów między wierszami swoich historii.

Czekamy na światło w najbardziej ciemny czas w roku. Nie bez powodu święta wypadają na koniec grudnia. Robi się zimno, dni stają się krótkie. Ludzie siedzieliby i rozmyślali o tym, jak im trudno, gdyby nie fakt, że trzeba zbierać siły i szykować się do świąt. A tam wszystko jest jasne, ciepłe i piękne. Przynajmniej w teorii. Mamy światełka dekoracji, świece na stole, pyszne, ciepłe dania, odświętne ubranie, wspaniałą muzykę w postaci kołęd, spotykamy się z bliskimi. Pojawia się ciepło w sercu, rozmowy, serdeczność, prezenty. To bardzo kuszący. Potrzebujemy tego piękna.

W poprzednim numerze naszej gazety zastanawialiśmy się nad tym, na co tak naprawdę czekamy, przygotowując się do Świąt. Może dołączy Pani do naszych przemyśleń z poświątecznej perspektywy?

Każdy pewnie ma swoją drogę i własne myśli, ale wielu pewnie liczy, że spełni mu się magia. Mamy bardzo wysokie oczekiwania i to nie dotyczy tylko świąt. Oczekujemy, że nasi partnerzy, mężowie, żony będą idealni, rodzice, dzieci, szefowie, praca, domy, teściowie i co za tym idzie także Wigilia, prezenty, atmosfera, potrawy, dekoracje, porządek. To się często okazuje pułapką. Rozbijamy się o ścianę celu niemożliwego do spełnienia. Przemęczone przygotowaniem kobiety nie mają potem siły dla bliskich na to, co najważniejsze. Ludzie biorą kredyty na prezenty, a potem się okazuje, że ktoś nie docenił, patrzą na

media społecznościowe i wydaje im się, że wszyscy mają lepiej, piękniej.

To rodzi ogromną frustrację.

Nie bez powodu święta miały zawsze duchowe korzenie. Dziś to się zaciera, bo w znaczącym stopniu stało się takie formalne, zredukowane do obyczaju, a pozbawione rzeczywistego przeżycia. Po to jest czas przed świętami, żeby naprawdę wejrzeć w siebie. Zastanowić się, co dla nas ważne, posprzątać w środku. W taki sposób, żeby to było prawdziwe, skuteczne. Jakie święta chcesz mieć? Co jest dla ciebie ważne? Jeśli człowiek sam znajdzie odpowiedź, nie będzie bezbronny wobec reklam, nacisków innych ludzi, ich pomysłu na nasze życie. Zacznie się naprawdę dobrze czuć nie tylko w święta, ale ogólnie w swoim życiu.

Jak zmieniło się w ostatnich latach nasze podejście do przygotowań świątecznych i spędzania czasu w tych dniach?

Mamy większy wybór i sporo osób z niego korzysta. Jednych to oburza, innych cieszy, ale nie da się zmienić faktu, że się rozwijamy, zmieniamy. Tradycje są piękne, ale stare, pochodzą z zupełnie innej rzeczywistości niż ta, w której teraz żyjemy. Są wspaniałe i unikalne, warto je chronić, ale czasem też trochę przewietrzyć i zastanowić się, czy wszystkie nam służą. Człowiek nie musi się pochorylować z przejedzenia, bo tak trzeba, zadłużać, bo inaczej się nie da, przemęczyć do granic, żeby spełnić czyjeś oczekiwania. Warto podchodzić do tego z rozważą i wzajemną tolerancją. Ludzie mają prawo myśleć i czuć inaczej, choć dla niektórych to wielkie wyzwanie, by się z tym pogodzić.

Napisała Pani kilka książek obsypanych śniegiem i rozświetlonych blaskiem świątecznych lampek. Jakie sentymenty najczęściej rozpała u Pani bohaterów zimowa aura?

Bardzo różne. Tych powieści jest już sporo i one opowiadają o bohaterach, którzy lubią święta lub z jakiegoś powodu nie lubią. Szanują tradycje, albo chcą stworzyć nowe. Żyją typowym losem, albo niezwykłym. Każdy może znaleźć coś dla siebie.

Jedną z najbardziej popularnych powieści jest *Nowy podarunek*, powieść której akcja skupia się na relacji: synowa - teściowa właśnie w czasie świąt. Niechcący



Krystyna Mirek

trafiłam w gorący punkt. Ilość listów, jakie dostałam po tej powieści przekroczyła moje najśmielsze wyobrażenia.

A co jest przedmiotem naszych niepokojów?

Niepokoi nas to, czego się obawiamy. To już widać w mediach społecznościowych. Najbardziej chyba ludzie boją się spotkań z osobami, których nie lubią, a wypada. Rozmów, w których ktoś ciągle ich ocenia. Zadaje niechciane pytania. Kiedy dziecko, kiedy awans, kiedy wreszcie ślub... Oczekiwań, których możemy nie dać rady spełnić, na przykład ze strony teściów lub co też się często zdarza naszych dzieci. Zmęczenia, tego, że zostaniemy ze wszystkim sami. Oceny ze strony niezyczliwych, którzy zawsze znajdą okazję, by się do czegoś przyczepić.

Aby dobrze przeżyć święta trzeba naprawdę być osobą dojrzałą emocjonalnie. Mieć zdrowe poczucie własnej wartości, które się nie zachwieje od jednej uwagi jakiejś ciotki, umieć stawiać granice i grzecznie odpowiadać na nietaktowne pytania, chroniąc siebie, umieć dobrze planować czas i siły, prosić o pomoc, realnie szacować swoje możliwości. Nie dać się wciągać w niechciane dyskusje. Wbrew pozorom dobrze przeżyć święta, to niełatwa sprawa i większość umiejętności to właśnie te wewnętrzne, nie gotowanie, sprzątanie i tak dalej...

Warto tworzyć własne rytuały, zatrzymać się, odpocząć, wybierać, to co dobre dla nas i naszych bliskich.

Jakimi cennymi myślami podzieliliby się z naszymi Czytelnikami

bohaterowie Pani książek w tym kontekście?

Najnowsza powieść świąteczna *Zielona gwiazdka* opowiada o trzech pokoleniach rodziny Skalskich. Ciepła historia o świętach. Każdy może tu znaleźć własne życie. Młodzi w odkryciu, że rodzice nie zawsze mogą być idealni, też mają swoje problemy i tajemnice, ale to nie znaczy, że nie można ich kochać. Starsi, że warto być szczerym wobec rodziny. O tym, jak trudno czasem znaleźć prawdziwą miłość. A akcja dzieje się w górach, wśród pięknych okoliczności przyrody, choć na początku jest zielono i śniegu brak.

Czego życzy sobie Pani w Nowym Roku?

Spokoju i pogody ducha. Żeby się wszystko udało dobrze pogodzić i mieć prawdziwą radość z nadchodzących dni.

Może zdradzi nam Pani, jakich nowych tytułów możemy wypatrywać w księgarniach w nadchodzącym czasie?

W najbliższym czasie ukaże się trzeci tom sagi dworskiej. Zapraszam serdecznie do czytania i życzę wszystkim dobrego, pełnego miłości 2024.

Dziękujemy za rozmowę. Życzymy dobrego ROKU!

**TEKST: JOANNA KLAMECKA
ZDJĘCIA: PAWEŁ PANCZAKIEWICZ**



tripenergy.pl

TRIP ENERGY
ENERGIA PRZYSZŁOŚCI

Panelle
Turbina wiatrowa
Pompa ciepła

POSTAW NA
NIEZALEŻNOŚĆ!

ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII
DORADZTWO · PROJEKTY · WYKONANIE · SERWIS

WINDY NA MIARĘ TWOICH POTRZEB - PROJEKTOWANIE, MONTAŻ, KONSERWACJA, MODERNIZACJA

EXWIND

- ▶ PROJEKTOWANIE WIND
- ▶ MONTAŻ WIND OSOBOWYCH, TOWAROWYCH, PLATFORM DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH
- ▶ MODERNIZACJA ISTNIEJĄCYCH WIND (WYMIANA STEROWAŃ, ZESPOŁÓW NAPĘDOWYCH ITP.)
- ▶ KONSERWACJA I POGOTOWIE DŹWIGOWE 24H/7 DNI W TYGODNIU

Zaufaj ekspertom

EXWIND S.C. D.J. GROBELNI | ul. Usługowa 14 | 64-100 Leszno
info@exwind.pl | tel. 65 526 90 03





ŻUŻEL

Poznaliśmy terminarz rozgrywek PGE Ekstraligi 2024. Pierwsze mecze o ligowe punkty rozegrane zostaną w weekend 12 i 14 kwietnia. Pierwszym rywalem Fogo Unii Leszno będzie drużyna z Częstochowy. To piąta inauguracja sezonu w historii, kiedy na stadionie przy ulicy Strzeleckiej rywalem gospodarzy będą zawodnicy Włókniarza. Dotąd wszystkie pojedynki zakończyły się wygraną gospodarzy. Zdecydowanie mniej korzystny jest jednak bilans spotkań z minionego sezonu. Osłabione w wyniku kontuzji leszczyńskie Byki przegrały z Częstochowianami dwukrotnie. Pozostaje zaciskać kciuki za podtrzymanie inauguracyjnej tradycji i zapomnieć o rywalizacji z 2023 roku!

DATA	POJEDYNEK
12.04	FOGO UNIA LESZNO – TAURON WŁÓKNIARZ CZĘSTOCHOWA
19.04	FOR NATURE SOLUTIONS KS APATOR TORUŃ – FOGO UNIA LESZNO
28.04	FOGO UNIA LESZNO – ENEA FALUBAZ ZIELONA GÓRA
03.05	ZOOLESZCZ GKM GRUDZIĄDZ - FOGO UNIA LESZNO
17.05	BETARD SPARTA WROCŁAW – FOGO UNIA LESZNO
24.05	FOGO UNIA LESZNO – PLATINUM MOTOR LUBLIN
31.05	EBUT.PL STAL GORZÓW – FOGO UNIA LESZNO
07.06	TAURON WŁÓKNIARZ CZĘSTOCHOWA - FOGO UNIA LESZNO
21.06	FOGO UNIA LESZNO – FOR NATURE SOLUTIONS KS APATOR TORUŃ
07.07	ENEA FALUBAZ ZIELONA GÓRA - FOGO UNIA LESZNO
21.07	FOGO UNIA LESZNO – ZOOLESZCZ GKM GRUDZIĄDZ
28.07	FOGO UNIA LESZNO – BETARD SPARTA WROCŁAW
02.08	PLATINUM MOTOR LUBLIN -FOGO UNIA LESZNO
09.08	FOGO UNIA LESZNO – EBUT.PL STAL GORZÓW

Runda finałowa rozpocznie się w sierpniu. 23 i 25 rozegrane zostaną pierwsze mecze ćwierćfinałowe. Rewanże zaplanowano na 1 września. Półfinały odbędą się odpowiednio 6 i 8 września, a rewanże 13 i 15 września. Spotkania decydujące o miejscach na podium Drużynowych Mistrzostw Polski odbędą się 20 września (mecze o 3. miejsce) oraz 22 września (mecze o 1. miejsce). Finałowe rewanże obejrzymy 29 września.



TENIS STOŁOWY

Historyczny sukces osiągnęły tenisistki stołowe zespołu Wamet Dobry Wiązar z Dąbcza. Jest nim wywalczenie awansu do finału turnieju Europe Trophy. Ta sztuka nie udała się wcześniej żadnemu klubowi z kraju nad Wisłą. Drużyna z gminy Rydzyna w estońskich eliminacjach pokonała kolejno: drużynę gospodarzy oraz łotewski zespół Salaspis Galda TK. Turniej Grand Finals Europe Trophy rozegrany zostanie w połowie 2024 roku.

KOSZYKÓWKA MĘŻCZYZN

W ostatnim tegorocznym spotkaniu o ligowe punkty koszykarze Royal Polonii Leszno okazali się skuteczniejsi od rywala z Gniezna. Ostatecznie Sklep Polski Formaton Gniezno uległ drużynie z Leszna 80:85.

KOSZYKÓWKA KOBIEC

Doskonałe nastroje panują również u Pań, które kończą kalendarzowy rok wygraną. W zaległym spotkaniu rozegranym w hali w Zaborowie nie pozostawiły złudzeń przyjezdnym. Pojedynek z Basket Team Suchy Las zakończył się rezultatem 118:42.

PIŁKA RĘCZNA

Leszczyńscy szczypiorniści mają mniej powodów do radości od koszykarek i koszykarzy. W ostatnim pojedynku przed przerwą świąteczną zawodnicy MKS Real Astromalu Leszno ulegli drużynie z Kątów Wrocławskich 20:37.

FUTSAL

Punktów w pojedynku zamykającym zmagania w 2023 roku nie zdobyli również futsallowcy GI Malepszy Arth Soft. Lider tabeli Construct Lubawa pokonał gospodarzy 1:4.

KARATE

W Grodzisku Mazowieckim odbył się II Puchar Polski Dzieci i Młodzików. Wystartowało w nim ponad 600 zawodników z 61 klubów. Shinto Leszno miało w zawodach 7 reprezentantów. Dwoje z nich zakończyło zmagania na pozycjach medalowych. Zofia Nowicka zajęła drugą lokatę w kumie dziewcząt U-12. Wśród chłopców także w kategorii U-12 na trzeci miejscu podium stanął Miłosz Juśkiewicz.

KICKBOXING

W dniu 13 grudnia Max Kowanek reprezentujący Polonię 1912 Leszno odebrał z rąk Piotra Siegioczyńskiego, Prezesa Związku Kickboxingu specjalny pas za zdobycie Mistrzostwa Polski, Mistrzostwa Europy i Pucharu Świata. W 2023 roku Max stoczył 18 walk. Wszystkie zakończyły się jego wygraną.



OPRACOWAŁ: MATEUSZ GOŁEMBKA
ZDJĘCIA: JAKUB SCHWARZ / CZARNY PRODUCTIONS
I JACEK KOWANEK



Ośrodek Szkolenia Zawodowego „EDYTOR”
Waldemar Hajnsz, ul. Ogrodowa 10, 64-100 Leszno

organizuje następujące kursy:

- spawania elektrycznego, gazowego, w osłonie gazów aktywnych i nieaktywnych elektroda topiwa i nietopliwa na podstawie Atestu Instytutu Spawalnictwa z Gliwic (uprawnienia europejskie wg. normy EN PN 287-1)
- BHP dla wszystkich grup zawodowych
- dla kierowców przewożących materiały niebezpieczne ADR na podstawie zezwolenia Marszałka Województwa Wielkopolskiego - podstawowe i specjalistyczne (cysterny)
- operatorów wózków jezdniowych podnośnikowych (widłowych)
- pedagogiczne dla instruktorów praktycznej nauki zawodu
- operatorów pił spalinowych do ścinki drzew
- palaczy c.o. typu "E" i "D"
- na uprawnienia elektroenergetyczne typu "E" i "D"
- obsługi podestów ruchomych (podnośniki koszowe)
- obsługi żurawi przeładunkowych HDS
- szkolenia operatorów maszyn budowlanych i drogowych (koparki, koparko-ładowarki, rusztowania budowlane montażowe metalowe, ładowarki, spycharki i inne)



ul. Ogrodowa 10, 64-100 Leszno

Wszelkie informacje można uzyskać pod nr tel. 510 237 155

e-mail: biuro@osz-leszno.pl www.osz-leszno.pl

lub bezpośrednio w siedzibie Ośrodka w Lesznie przy ul. Ogrodowa 10

Humor na styczniowe dni

:-)

Przyleciało dwóch kosmitów na łąkę. Rozglądają się i dostrzegają zwierzę w łący. Spoglądają do atlasu: „Krowa - pije wodę, daje mleko”. Wzięli ją nad strumień, jeden wsadził łeb do wody, a drugi nadstawia miskę od tyłu. Po chwili wylatuje krowi placek, wtedy ten z miską mówi:
- Podnieś jej łeb wyżej, bo muł z dna bierze.

:-)

W najwyższych górach świata, drogą nad przepaścią jedzie autokar z turystami.
- I co, boicie się? - pyta przewodniczka.
- Tak! - krzyczą pasażerowie.
- To proszę robić to, co kierowca.
- A co robi kierowca?
- Zamyka oczy.

:-)

Kowalska mówi Nowakowej:
- Wczoraj mój mąż był u lekarza i ten zalecił mu palić najwyżej pięć papierosów dziennie.
- I co, pali mniej niż wcześniej?

- Ależ skąd, on wcześniej w ogóle nie palił!

:-)

Rozmowa dwóch szefów:
- Dlaczego twoi pracownicy są zawsze tak punktualni?
- Prosty trick! Mam 30 pracowników, a tylko 20 miejsc na parkingu.

:-)

Dziewczyna mówi do chłopaka:
- Za pół godziny wracają moi rodzice! Na to chłopak odpowiada:
- No to co, przecież my nic takiego nie robimy?!
- No właśnie, a czas ucieka!

:-)

Z ogłoszeń parafialnych:

- Po południu w północnym i południowym końcu kościoła odbędą się chrzty. Dzieci będą chrzczone z obu stron.

- Cała wspólnota dziękuje chórowi młodzieżowemu, który na okres wakacji zaprzestał swojej działalności.

- Z tablicy ogłoszeń - dzisiejszy temat: „Czy wiesz jak jest w piekle? Przyjdź i posłuchaj naszego organisty.”

- W niedzielę nasza grupa teatralna zaprezentuje „Hamleta”. Jesteśmy zaproszeni do udziału w tej tragedii.

- Za tydzień Wielkanoc. Bardzo proszę wszystkie panie składać jajka w przedśionku.

:-)

Przychodzi Rysiek do lekarza, a ten każe mu oddać mocz do analizy.
- Gdzie mam go oddać?
- Do słoika, stoi na szafie.
Lekarz wychodzi z pokoju, wraca za 5 minut i widzi cały pokój zasikany
- Co pan narobił?!
- A myśli pan, że to tak łatwo trafić do słoika stojącego na szafie?!

:-)

Matka zwraca się do córki:
- Skończyłaś 16 lat i musimy poważnie porozmawiać. Czy podobają ci się mężczyźni?
- No cóż, mamusiu, to już nie to, co dawniej...

:-)

- O, Fąfara! Jak dobrze, że cię spotykam. Jak ci leci?
- Ożeniłem się.
- A jaką masz babę?
- Anioł nie kobieta.
- Oho, to masz szczęście... moja jeszcze żyje.


:-)


Pani pyta w sklepie:
- Przepraszam, czy mogę przymierzyć tę sukienkę na wystawie?
Na to sprzedawczyni:
- Bardzo proszę, ale pragnę poinformować, że mamy też przymierzalnię...

:-)

Kontrola drogowki. Szybkie wnioski:
- Panie kierowco, samochód nie posiada tablicy rejestracyjnej, oświetlenie niesprawne, niezapięte pasy, w ręku napoczęta puszka piwa...
- Do jutra, stary!
- Słucham?!
- Moment, panie władzo, przez telefon rozmawiam.

REKLAMA





Stacja demontażu pojazdów
ZŁOMUJGRATA.PL[®]

ul. Wschodnia 36A (przy S5), 64-100 Lasocice

- Kasujemy wszystkie rodzaje pojazdów.
- Wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji.
 - Zwrot ważnego OC.
- Oferujemy wstępną wycenę przez telefon.
 - Płacimy gotówką.
- Pojazd odbieramy lawetą w ciągu 24h.
- Prowadzimy sprzedaż części używanych.

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
500 623 500

KASACJA POJAZDÓW
500 545 500

✉ biuro@zlomujgrata.pl

🌐 www.zlomujgrata.pl



**GMINNA SPÓŁDZIELNIA
SAMOPOMOC CHŁOPSKA**
UL. KOŚCIUSZKI 36A, 64-113 OSIECZNA
tel. 65 535 01 72

DO WYNAJĘCIA

Lokal o powierzchni 147 m²

Lokalizacja: ul. Kościuszki 36a
w Osiecznej / pierwsze piętro pawilonu handlowego

Budynek do wynajęcia w miejscowości
Łoniewo 33a, 64-113 Osieczna
przeznaczony na działalność handlową
powierzchnia 72 m²

Tel. Kontaktowy 691 039 708

Sa-ład-dii znaczy szczęście

W dzisiejszym pejzażu mojego życia, płynąc przez egzotyczne zakamarki Królestwa Tajlandii, zameldowałem się na stałe, nie jako podróżnik, lecz jako pracownik. Miejsce, gdzie fascynujące oblicza codzienności splatają się z wyzwaniem zawodowym, jest moim nowym domem od czterech lat.

Nazywam się Radosław Marciniak. Pochodzę z Leszna. Całe moje życie pracowałem poza granicami kraju, skacząc z jednego kontynentu na drugi, zmieniając miejsce zamieszkania niczym stacje przesiadkowe. Jednak, gdy nadeszła oferta z Tajlandii, przyjąłem ją bez wahania. Tajemnicze krajobrazy, egzotyczna kultura i ciepłe przyjęcie przez miejscowych sprawiły, że postanowiłem zakotwiczyć tu na dłużej.

Cztery lata to czas, który pozwolił mi zgłębić tajniki tutejszego życia. Codzienne rytuały, zwyczaje i smaki stały się częścią mojej codzienności. Długie spacerunki uliczkami wypełnionymi wonią lokalnych potraw, wizyty w świątyniach

oraz posiłki w ulicznych restauracjach stały się moją nową normalnością. Praca tutaj, choć czasem wymagająca, otworzyła przede mną kolejne drzwi do zrozumienia tej fascynującej kultury. Czas spędzony w fabryce pozwolił mi na lepsze zrozumienie tutejszego społeczeństwa, a także na uczestnictwo w ich życiu zawodowym. W tej krainie, gdzie egzotyczne doznania splatają się z wyzwaniami zawodowymi, znalazłem swoje miejsce. Czuję, że stałem się nie tylko obserwatorem, ale i uczestnikiem tego niezwykłego tańca życia.

Cztery lata temu stawiałem pierwsze kroki w Królestwie Tajlandii. Dziś jestem zatopiony w tutejszym życiu,



gotowy na kolejne rozdziały tej egzotycznej opowieści.

Po przylocie, pierwszego dnia, wychodząc z klimatyzowanego terminala, otrzymałem uderzenie, nie między oczy. Strzał był precyzyjny. Było to holistyczne uderzenie gorąca. Temperatura i wilgotność sprawiły, że w trzy sekundy byłem spocony na powiekach, kolanach, uszach i łokciach. Nie mogłem nabrać głębszego oddechu, chwilę zajęło przystosowanie się do okoliczności otaczającej mnie przyrody. Kierowca prowadził mnie rześkim krokiem, na jego czole nie dostrzegłem najmniejszej kropli potu. Nie mogłem doczekać się klimatyzowanego wnętrza samochodu. W drodze do mojego „nowego miejsca” zza szyby oglądałem rzeki pojazdów, które utknęły w potężnym korku. Po godzinie wolno sunęliśmy autostradą na północny-wschód. Przede mną stanął nieznan świat, który wciąż odkrywam.

Mieszkam w Tajlandii od 4 lat, codziennie zaskakuje mnie i zadziwia życie, które mnie otacza. Przemierzam ulice, obserwując ludzi, wybieram te najmniej oczywiste rejony, najczęściej wąskie uliczki z dala od centrum. Małe sklepy, w których można kupić jajka, świeże owoce, maszynkę do golenia, płyn do mycia naczyń i papierosy na sztuki. Domy dziurawe, połatane płytą pilśniową przykryte ażurowym, przeciekającym dachem.

Odwiedzam także okazałe świątynie, na dziedzińcach których, modlą się wierni o zdrowie lub wygraną na loterii, której losowanie odbywa się dwa razy w miesiącu. Świątynie, przylegające budynki oraz ogrodzenie ozdobione jest zapierającymi dech w piersiach złożonymi ornamentami. Małe dzwony wokół kołyszą się leniwie na wietrze. Kolorowe olbrzymy, nazywane Yaksha, pełnią

rolę ochroniarzy i strażników świątyń. Ich obecność symbolizuje ochronę oraz bezpieczeństwo fizyczne i duchowe dla wiernych wchodzących na teren świątyni.

Targowisko o poranku to nie tylko miejsce handlu, to prawdziwy spektakl. Skutery obciążone towarami, pickupy uginające się pod ciężarem owoców, restauracje otwierające się na chodnikach i zapachy smażonych potraw, wypełniają otaczającą mnie przestrzeń. Ulewny deszcz, upał i odczuwalna wilgotność sprawiają, że codzienne życie staje się mikroświatem różnorodności.

Przed zachodem słońca następuje zmiana „dekoracji”. Dzielne sklepiki zamykają swą działalność, zwijają markizy, składają parasole. Kończą swą działalność uliczni krawcy, naprawiający i przerabiający odzież pod gołym niebem. Teraz czas na kolację, wszelkie mobilne kuchnie wyruszają na ulice. Metalowe kurtyny wędrują w górę, odsłaniając mini restauracje, kierowcy skuterów w zielonych kurtkach czekają na zamówione wcześniej dania.

Ludzie są niezwykle serdeczni i przyjaźni. Na początku czułem się skrępowany, gdy kłaniali się ze złożonymi rękoma, teraz przyzwyczałem się, odwzajemniając pozdrowienia w tym samym stylu. Uśmiech widoczny jest nawet zza maseczek, cieszą się całym sobą. Pomiedzy ludzkim istnieje także inne życie. Dziesiątki psów wyglądających na bezpańskie mają swoje stałe miejsca na sen oraz poszukiwania pokarmu.

Podążając tajskimi drogami, uczestniczę w tej egzotycznej opowieści, gdzie każdy dzień niesie ze sobą nowe wyzwania i odkrycia.

**TEKST I ZDJĘCIA:
RADOSŁAW MARCINIAK**



PODEJMIJ WSPÓŁPRACĘ Z "LESZCZYNIAKIEM"!

ZOSTAŃ SPECJALISTĄ NA NASZYCH ŁAMACH

W naszym zasięgu 150.000 mieszkańców!

Czytają nas w Lesznie i okolicznych gminach: Rydzynie, Święciechowie, Włoszakowicach, Wijewie, Lipnie, Osiecznej, Krzywiniu, Krzemieniewie, Poniecu i Bojanowie.

Szczegółowe informacje:
redakcja@leszczyniak.pl
603 668 780



Wyróżnione przypadki grudnia



JOANNA KALISKA
PODOLOVE LESZNO
Leszno, ul. Niepodległości 29/2
tel. 509 901 102
www.facebook.com/PODOloveLeszno

Przedstawiam Państwu efekty mojej pracy na przykładach wyróżnionych terapii minionego miesiąca.

Zdjęcia przedstawiają porównanie stanów paznokci w dniu zgłoszenia problemów przez Pacjentów oraz rezultaty, które udało się uzyskać dzięki zabiegom podologicznym w moim gabinecie.

Przy zdjęciach krótko opisuję rodzaj problemu i historię danego przypadku.



Mężczyzna, 36 lat.
Zgłosił się do PODOlove z innym problemem niż tym, przedstawionym na załączonym kolażu zdjęć.

W czasie wizyty poprosił o ocenę stanu palca trzeciego, relacjonując, że ma "taki" paznokieć od długiego czasu i sytuacja nie zmienia się mimo starań i wzmożonej pielęgnacji.

W PODOlove podstawowa procedura oczyszczenia wystarczyła i poskutkowała szybkim rezultatem. Przy okazji każdej wizyty kontrolnej z innym problemem, tu płytki było coraz więcej zdrowej.

Do PODOlove zgłosił się z powodu wrastania paznokcia. Wizyta przebiegła standardowo. Chłopiec uzyskał doraźne zaopatrzenie stanu, mające na celu rozpoczęcie procesu gojenia palca oraz został zaopatrzony w procedurę postępowania w domu. Chłopiec wyjątkowo odpowiedzialnie, sumiennie zastosował się do zadania. Na wizycie kontrolnej palec był całkowicie zdrowy, wolny od rany, stanu zapalnego i bólu, a mimo tego nadal zaopatrzony higienicznym opatrunkiem.

Rzadko zdarza mi się widzieć aż tak duże przejęcie sprawą.
Brawo dla Chłopca! :)

Mężczyzna, 20 lat.
Po wielomiesięcznych zmaganiach z problemem wrastającego paznokcia, bezskutecznych terapiach skierował się do PODOlove.

Ulga w bólu, powrót do normalnych, codziennych aktywności to marzenie Ludzi, z tego typu problemem. W przypadku młodego Mężczyzny najtrudniejsze było podejmowania pracy zawodowej, w której każdy ruch wiązał się z bólem, a każdy dzień kończył zakrwawionymi skarpetami.

2 miesiące w PODOlove i dziś zakończenie z instrukcjami: co robić, by minimalizować ryzyko nawrotu.





Trening Autogenny Schultza

Rys Historyczny

Berliński psychiatra i neurolog prof. Johannes Heinrich Schultz zajmował się problemami samoregulacji organizmu za pomocą ćwiczeń koncentracyjnych.

Opierając się o badania O. Vogta nad zjawiskiem hipnozy – osoby które były poddawane hipnozie opisywały doznania : poczucie ciężkości, przyjemne zmęczenie, wewnętrzna równowaga. Te objawy traktowano jako efekt uboczny hipnozy.

Johannes Schultz uznał te doznania jako nadrzędne. Celowe przywoływanie ciężkości i ciepła w różnych częściach ciała potrafi wprowadzić człowieka w stan rozluźnienia. J. Schultz w 1932 roku opublikował pracę kliniczno-praktyczną i opracował system ćwiczeń, korzystając z metod stosowanych w jodze oraz podczas medytacji zen. Autogenność czyli samoregulacja polega na tym, że człowiek sam oddziałuje na własny układ nerwowy.

Na czym polega trening autogenny Schultza

Metoda relaksacji i psychoterapeutyczny proces leczenia jako najważniejsza z metod samorelaksacji. Na drodze autosugestii (wywołanej wewnątrznie przez siebie samego) zostają przeprowadzone krok po kroku ćwiczenia koncentracji. Przez to ulegają zmianie, zwykle niezależnie od naszej woli, funkcje organizmu np.

napięcie mięśniowe. Prowadzi to do obniżenia wegetatywnego poziomu pobudzenia, a przez to do zrównoważenia stanów napięcia organizmu.

Trening autogenny polega na uczeniu się spostrzegania bodźców płynących „z wewnątrz” ciała, następnie wyobrażenie sobie pewnych, możliwych, neutralnych stanów organizmu. Percepcja tych bodźców stanowi informację zwrotną czy pożądany stan wstąpił w organizmie i psychice.

Podstawowe Zasady Treningu Autogennego

Zasada Napięcia i Rozluźnienia – po stanie napięcia musi pojawić się rozluźnienie, na którego podłożu z kolei powstaje stan kolejnego napięcia. W różnych dziedzinach życia człowieka stale występują naprzemienne napięcie i rozluźnienie. Oba stany są niezbędne do dobrego samopoczucia, do harmonijnego i zrównoważonego istnienia. Zaburzenie równowagi między napięciem a rozluźnieniem, czy nadmiar lub niedobór któregoś z tych dwóch elementów może skończyć się dla człowieka chorobą. Trening autogenny nie jest bezwładnym sennym zapadnięciem się w rozluźnienie a aktywnym procesem pozbywania się napięcia.

Koncentracja i spokój – Koncentracja oznacza aktywne skierowanie postrzegania i myślenia na określony obiekt. Skoncentrowane samorozluźnienie w treningu autogennym powstaje dzięki kierowaniu wewnętrznemu strumienia uwagi na odczuwanie spokoju

i fizyczno-psychicznego rozluźnienia. Pożądany stan osiągnie się tylko wtedy, gdy ćwiczący odnajdzie zrównoważoną drogę pośrednią między aktywnym oddziaływaniem a biernym przyzwoleniem.

Podsumowanie

Trening autogenny, dzięki inicjatywie Schultza, stał się istotnym elementem leczenia wielu zaburzeń i chorób o podłożu zarówno psychicznym jak i somatycznym. Przy odpowiednim przygotowaniu i wsparciu specjalistów, może przynieść wiele korzyści dla zdrowia osób stosujących trening. Dzięki regularnej praktyce treningu autogennego, możemy osiągnąć lepszy wgląd w siebie, poprawę koncentracji, zmniejszyć napięcie emocjonalne, zyskać spokój wewnętrzny i równowagę, a także poprawić relacje z innymi ludźmi oraz z sobą. Bardzo dużą korzyścią treningu autogennego, jest lepsze radzenie sobie z trudnymi sytuacjami i negatywnymi emocjami, w życiu codziennym.

Zapraszam i polecam. Jakub Grygiel

Życzę szczęśliwego Nowego Roku 2024

PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA „ANIMA”
JAKUB GRYGIEL
UL. JANA DEKANA 3,64-100 LESZNO
TEL. 661 913 330

(4/2024) Promocja

Odporność na wyciągnięcie ręki

W ostatnim czasie wielu Klientów przychodzi do nas z objawami męczącego kaszlu, bólami zatok, nawracającymi infekcjami. Podstawowym błędem jaki popełnia większość z nich to zbyt późny okres budowania odporności. Najlepszym czasem jest połowa sierpnia, początek września. Nie bez znaczenia są też warunki, w których żyjemy na co dzień a także styl życia. Za mało śpimy, niewłaściwie się odżywiamy, brakuje nam aktywności fizycznej.

W naszych domowych apteczkach w okresie jesienno - zimowym nie powinno zabraknąć dobrej jakości witaminy



mgr farmacji Małgorzata Nowak
sklep zielarsko-medyczny
Bliżej Natury
ul. B. Chrobrego 36
64-100 Leszno

C, D3 oraz cynku. Ten zestaw zna chyba każdy z nas, dlatego dziś chciałabym przybliżyć Państwu wyjątkowy preparat wśród naturalnych produktów, który znany jest z właściwości wzmacniających odporność, pomagających zapobiegać infekcjom, ale także o silnych właściwościach przeciwwirusowych, przeciwgrzybiczych, przeciwpasożytniczych, antibakteryjnych i antyoksydacyjnych.

Colostrum bydlęce inaczej siara, bo o nim mowa to naturalny produkt gruczołów mlekowych ssaków pobrany od krowy w ciągu dwóch godzin po ociepleniu i rozpoczęciu laktacji. Mówi się, że zawiera 40 razy więcej związków aktywnych niż mleko dojrzale.

Należy do nich aż 250 naturalnych związków o wysokim stężeniu tj.: białek, witamin (A,B1,B2,B6,C,i E), soli mineralnych (wapnia, magnezu, potasu,sodu) oraz hormonów.

Colostrum idealnie sprawdzi się w każdym wieku.

W przypadku niemowląt, duże ilości białka i witamin odżywiają młody organizm a wapń w dobrze przyswajalnej

formie wspiera w budowaniu szkieletu dziecka. **Z kolei u młodzieży**, doskonale sprawdzi się w walce z trądzikiem. Zmniejsza łojotok i łagodzi stany zapalne. Ponadto wykazuje skuteczność w walce z opryszczką, biegunką a także w zakażeniach bakterią H.pylori, wrzodach żołądka i jelit. **U osób starszych** dodatkowo wzmacnia kości, reguluje ciśnienie a także działa przeciwzakrzepowo. Colostrum może być z powodzeniem stosowane **w trakcie regeneracji organizmu po chemioterapii**. Nie sposób nie wspomnieć o wpływie colostrum na uszczelnienie bariery jelitowej oraz regenerację śluzówki jelit, zwłaszcza u osób stosujących niesteroidowe leki przeciwzapalne, a także u sportowców.

Ponadto colostrum wspiera odbudowę właściwej flory bakteryjnej jelit, zwłaszcza u osób poddanych antybiotykoterapii. Z powodzeniem sprawdza się u osób z niskim poziomem żelaza, gdyż zwiększa jego przyswajanie.

**Colostrum należy przyjmować do-
ustnie ok 30 min. przed posiłkiem lub**

zmieszać z łyżeczką jogurtu. Zwykle stosujemy je dwa razy w roku przez 2 tygodnie po 2 kapsułki dziennie, a terapeutycznie, zwłaszcza przy problemach jelitowych zaleca się kurację 6 miesięczną. W przypadku antybiotykoterapii czas ten wydłuża się od 6 do 12 miesięcy.

Na rynku dostępne są preparaty w postaci siary suszonej lub liofilizowanej, przy czym ta druga forma jest 3 razy bardziej aktywna. Niestety, tylko niewielka część produktów dostępnych na rynku jest suszona metodą liofilizacji, która gwarantuje, że substancje odpowiedzialne za jego aktywność nie zmienią swoich właściwości.

Osobiście stosuję Colostrum ja i moja rodzina. Rzadko chorujemy. W moim odczuciu wynika to z połączenia wielu czynników, choćby z dostępu do czystych, wolnych od chemii suplementów, doświadczenia i wiedzy kiedy i w jaki sposób je łączyć oraz zdrowego stylu życia.

(5/2024) Promocja

Jolanta Bartoś

Miałam marzenie, które chciało żyć...

Nie każdemu udaje się ustalić samemu ze sobą, co go napędza, dodaje skrzydeł, co go każdego dnia stwarza i definiuje. Ci z nas, którym to się udaje, mogą dać się ponieść swoim pasjom w kierunku działania, satysfakcji i spełnienia. Pani się udało...

Marzyłam o pisaniu odkąd pamiętam. Tworzyłam historie od najmłodszych lat. Oczywiście do niektórych nie przyznałabym się już dzisiaj, więc dobrze, że zaległy w przysłowiowej szufladzie. Jednak od 2016 piszę na poważnie i to sprawia mi przyjemność.

Dziś jest już 8 lat później i...

...i nadal uwielbiam pisać kryminały oraz horrory. Przy każdej kolejnej uczę się nowych rzeczy. Do książki Jad zgłębiłam temat apinotoksynoterapii, do Krzyku ciszy oparowałam sztukę opisów scen miłosnych. Choć nie ukrywam, że łatwiej mi powołać do życia scenę morderstwa niż uniesienia. Bardzo lubię ten pierwszy impuls, gdy pojawia się pomysł na nową historię. Kiedy podążam za tym impulsem, dalej akcja toczy się jakby sama. Nie jest potrzebny plan.

Gdy tak głęboko wniknie się w tworzące się w głowie światy, nie ma ryzyka, że one wciągną za bardzo? Boi się Pani schodzić do piwnicy?

Faktycznie akcja Śpij, dziecko, śpij mogłaby niejednego powstrzymać przed badaniem sekretów przeszłości w starych ciemnych piwnicach. Ja jednak pozostaję w kręgu tych, którzy się tego nie obawiają. Raczej realnie stąпам po ziemi.

Czym zaskakują Panią czytelnicy na spotkaniach autorskich?

Tym, że mnie sprawdzają.

A jak jest w szkołach, na spotkaniach z młodzieżą?

Szkoły odwiedzam z książką Stalker i osobistym doświadczeniem, którym dzielę się z młodymi ludźmi. Czasem zaskakuje mnie, jak bardzo są pogubieni w temacie cyberprzemocy, jacy nieświadomi potencjalnego zagrożenia ze strony uwikłania w wirtualny świat. Warto nie bać się stawiać konkretnych pytań o granice prywatności w sieci, odwagę lub jej brak w komentowaniu znajomych z anonimowych kont, o samoakceptację, której tak im brakuje, o mowę nienawiści, którą trzeba umieć spostrzec i przezwyciężyć. Zachwyca mnie z kolei ich ciekawość, otwartość na świat i możliwości, z których z pewnością chętnie w życiu skorzystają.

Dzieli Pani czas pomiędzy pisanie, spotkania autorskie i rękodzieło.

Gdy miałam 6 lat, babcia nauczyła mnie szydełkować. Odtąd ta pasja towarzyszy mi przez cały czas. Pora, żebym wciągnęła w to moją wnuczkę.

Jakie życzenie Gwiazdor spełni dla Pani w 2024 roku?

Chciałabym, żeby udało się zrealizować mój plan wydania napisanych już książek. Najpierw przeniosę moich czytelników w świat słowiańskich mitów. Książka Legenda ma ukazać się w maju. Mam nadzieję, że moje pierwsze życzenie zrealizuje się terminowo. Zaraz potem planuję wydać bajkę dla dzieci. Odkąd zostałam babcią, mam wielką potrzebę tworzyć także historie dla najmłodszych czytelników.



Pół roku temu założyłam konto na Facebooku. Dotąd jakoś nie było mi potrzebne do szczęścia. Nie musiałam przejmować się lajkami, polubieniami i komentarzami. Moje życie upływało spokojnie i tak by pewnie zostało, ale miałam marzenie... Marzenie, które musiało dorosnąć, nabrać odwagi, by chcieć zaistnieć i trwać. Marzenie, które nie miało początku i nie miało końca, bo każde napisane słowo było jego spełnieniem. Marzenie, które chciało żyć... [Maj 2017]

Pani książki dla dzieci mają tę niezwykłą formułę, że są interaktywne. Dziecko może czytać lub słuchać aktywnie.

Tak. Sama wykonuję rysunki do moich książek, które mały czytelnik może kolorować i uzupełniać. Dzięki temu angażuje się nie tylko jako słuchacz czy czytelnik, ale także jako współtwórca. Poruszam w nich określone problemy, zjawiska. W najnowszej pozycji tematem będzie adopcja. Z kolei w ostatnio wydanej Wiosce skrzatów wychodzimy z ram grzecznych – niegrzecznych dzieci.

A co planuje Pani w drugiej połowie roku?

Drugą połowę roku zadedykuję fanom powieści Tenebris. Ukaze się - mam nadzieję - w niewielkich odstępach czasu II i III część.

Słysząc małe powątpiewanie...

No tak, bo zupełnie niechcący znalazłam się w akcji twórczym książki Wiedźma, której nie planowałam, ale jej uległam i dałam się jej nieodpowiedzialnie wciągnąć. W ostatnim czasie nałożyło się więc całkiem sporo tematów – dużo zamówień moich rękodzieł, wołające mnie historie... A tymczasem trudno nie być realistą, widząc jak czas szybko ucieka..

Czy w tak wszechstronnie zapełnionym grafiku jest jeszcze miejsce na postanowienia noworoczne?

O tak. Moje postanowienia formułuję już w grudniu i od razu zaczynam wdrażać, żeby przypadkiem nie wytraciły impetu.

Myslę, że to dobra rada dla nas wszystkich. Jak trzeba zorganizować dzień, żeby móc realizować się tak wielofrontowo?

Wbrew pozorom nie sprzyja temu nadmiar wolnego czasu. Niewielka jego ilość zmusza do dyscypliny i lepszej organizacji.

A zatem życzymy wiele pracy, niewiele czasu i nowych, wciągających pomysłów w głowie!

TEKST: JOANNA KLAMECKA

HOROSKOP

Baran (21.03-19.04)

Drogi Baranie, styczeń to czas pracy na rzecz realizacji już rozpoczętych projektów w życiu osobistym i zawodowym. Na pewno zachęci Cię do większej troski o to, co już zostało osiągnięte i do bardziej efektywnej współpracy. Masz znakomitą aurę, by zadbać o zdrowie, równowagę emocjonalną, pozbyć się szkodliwych nawyków i używek. Szczególnie pod koniec miesiąca możesz doświadczyć odnowienia, przyływu sił życiowych. Jeśli pragniesz rozwijać swoje pasje, to bieżący miesiąc będzie sprzyjał rozpoczynaniu kursów, wyjazdom i nawiązywaniu ciekawych kontaktów społecznych. Jeśli jesteś samotnym Baranem, to raczej raz na zawsze pogrzebiesz przeszłość, która Ci ciąży, niż poznasz kogoś nowego. W stałych związkach stabilnie, ale warto wybrać się w krótką podróż.

Byk (20.04 - 20.05)

Drogi Byku, styczeń 2024 roku postawi przed Tobą wyzwanie, by nadać życiu nowy kierunek w osobistej sferze życia. Jowisz wzmocni Twoje szanse i zachęci Cię do podejmowania wyzwań. Masz szansę na odnowę w miłości, karierze i odzyskanie radości życia. To doskonały czas, by zmieniać stan rzeczy, czyli zacząć się podejmować rozmowy o wspólnej przyszłości i podejmować wspólne wyzwania. Prawdopodobnie rozpoczniesz budowanie swej małej życiowej stabilizacji. Szczególnie zaczniesz temu sprzyjać druga połowa stycznia. Nowy początek wymaga jednak zamknięcia przeszłości i naprawienia błędów. Styczeń może Cię skłonić do tego w dziedzinie finansów i spraw rodzinnych. Poza tym to doskonały czas na naukę, rozwój zawodowy i duchowy. Warto wykorzystać sprzyjający czas na poprawę kondycji fizycznej oraz koniecznie zadbać o zdrowie.

Bliznięta (21.05-20.06)

Drogi Blizniaku, styczeń to dla Ciebie optymalny czas na urlop oraz inne formy odpoczynku, dzięki którym zregenerujesz siły, przygotowując się do nowych wyzwań. Krótkie zimowe wakacje poprawią Ci nastrój. Planuj też romantyczne randki, choć lepiej uważaj, by nie paść ofiarą własnych złudzeń. Do połowy stycznia w stałych związkach mogą pojawić się kłótnie o władzę i pieniądze, sprzeczki zazdrosnych kochanków... W styczniu warto zadbać o kondycję. Nie forsuj się jednak, bo szybko się zmęczysz i po treningach zamiast kondycji pozostanie Ci nieprzyjemne wspomnienie. Z drugiej strony styczniowa aura kosmiczna sprzyja Ci w osiąganiu sukcesów metodą małych, rzetelnych kroków. Zatem możesz z powodzeniem analizować różnorodne kwestie oraz wdrażać poprawki. Możesz też osiągnąć postęp w karierze, jeśli tylko zachowasz zdrowy rozsądek i włożysz w to zaangażowanie.

Rak (21.06 - 22.07)

Drogi Raku, styczeń to czas względnej stabilizacji w każdej sferze życia. Możliwe, że częściej niż zwykle będziesz bywać wśród ludzi, uczyć się i bawić. Prawdopodobnie bieżący miesiąc skłoni Cię do refleksji, kim jesteś i kim chciałbyś się stać. Zmiana priorytetów życiowych, zmiana kierunku w sprawach zawodowych wyjdzie Ci na dobre. Poza tym okaże się, że ten miesiąc przyniesie niewielkie korzyści finansowe. Unikaj jednak decyzji impulsywnych, opartych wyłącznie na wewnętrznym przekonaniu, pielęgnuj zdrowie, równowagę wewnętrzną i spokój. Wówczas Twoja intuicja poprowadzi Cię Twoją własną drogą. Dzięki temu zyskasz też większą przestrzeń, by robić to, co uważasz za słuszne. Poza tym staniesz się bardziej wrażliwy na swoje potrzeby duchowe i emocjonalne. Możliwe też, że zapragniesz zmienić miejsce do życia.

Lew (23.07 - 22.08)

Drogi Lwie, styczeń może okazać się czasem wydawania pieniędzy na przyjemności, zabawy i krótkie podróże. Na pewno będziesz przyciągać pokusy, by żyć chwilą, cieszyć się życiem bez względu na wszystko. Pilnuj jednak portfela! Uważaj też na niezobowiązujące flirty czy miłostki. W sprawach zawodowych warto skupić się i przepracować swoje słabości, naprawić błędy i bardziej się postarać, bo awans będzie w zasięgu ręki, a wraz z nim poprawa sytuacji finansowej. Obecne zaniebdania na tym polu w ciągu kilku miesięcy mogą przynieść zawodowe i finansowe trudności. Warto teraz analizować różnorodne kwestie oraz wdrażać poprawki. Uważaj także na zdrowie, ponieważ zaniebdania dietetyczne oraz hazardowe podejście do życia mogą unieruchomić Cię na dłużej.

Panna (23.08 - 22.09)

Droga Panno, styczniowa aura kosmiczna to czas idealny dla regeneracji sił i cieszenia się „małą życiową stabilizacją”. Warto zaplanować zimowy wypoczynek lub choćby weekendowe wypadki do znajomych. Ostatnie 10 styczniowych dni może też otworzyć nowe drzwi w karierze, jeśli tylko pokonasz wewnętrzne trudności i bardzo realistycznie, z werwą, pełnym zaangażowaniem podejdziesz do rozwoju zawodowego. Jeśli zostały jeszcze jakieś niezakończony sprawy z przeszłości, to jak najszybciej pozamykaj je, by nie stały się balastem. Poza tym początek roku sprzyja Ci w tworzeniu realistycznych planów życiowych. Pojawiają się niepowtarzalne szanse na realizację Twoich marzeń osobistych, szczególnie w miłości. Zdrowie dopisze, choć warto przemyśleć, by możesz śmiało testować kubki smakowe czy więcej czasu spędzać na aktywnościach sportowych.

Waga (23.09 - 22.10)

Droga Wago, styczniowa energetyka gwiazd wspiera Twoje zamiary w osobistej oraz społecznej sferze życia. Niemniej dopiero ostatnia dekada miesiąca może wnieść więcej harmonii w relacjach z długoletnim stażem. Wcześniej możliwe swary lub znużenie miłostkami. Poza tym masz zielone światło w miłości. Masz także ogromne szanse na nowe ciekawe znajomości, fascynujące rozmowy i uczciwe zamiary. Niektóre z tych znajomości mogą zaowocować przyjaźnią na całe życie. Poza tym będziesz pełna energii do działania, by spełniać swoje marzenia i wcielać w życie projekty. Możliwe, że dzięki bardziej harmonijnej aurze energetycznej znajdziesz rozwiązania dla spraw, które od pewnego czasu nie przynosiły satysfakcji. Wszystko, co zrobisz dla swojego dobra, przyniesie Ci spełnienie.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Drogi Skorpionie, w styczniu pozostaniesz pod wpływem aury kosmicznej wspierającej Twój rozwój osobisty. Nowe w miłości, namiętność i zabawa zagospodzą w Twoim grafiku częściej niż zwykle. Dopiero ostatni tydzień stycznia przyniesie więcej napięć i spowolnienie w społecznej sferze życia. Dla Ciebie oznacza to przede wszystkim wyzwania. Zatem możesz liczyć, że dostaniesz niejedną szansę zmierzenia się z Twoimi własnymi słabościami blokującymi karierę. W pracy koniecznie działaj tak, by nie powstawały zaległości. W ten sposób w perspektywie kilku miesięcy oszczędzisz sobie kłopotów, także finansowych. Warto twardo trzymać się realiów życia i inwestować w konkretne umiejętności. Postaraj się nie rezygnować z aktywności fizycznej, dbaj o dietę!

Strzelec (22.11 - 21.12)

Drogi Strzelcze, styczniowa aura kosmiczna sprawi, że poświęcisz więcej czasu sobie i swoim pasjom, a także kształtowaniu, określaniu granic w relacjach społecznych. To może być dla Ciebie frustrujące doświadczenie, ale pomoże czynić postępy. Popracuj nad lepszą komunikacją w relacjach ze światem. Spotykaj się z ludźmi, którzy wzmacniają Twoje mocne strony. I raz na zawsze odetnij się od tych, którzy sprowadzają Cię na manowce, odciągając od Ciebie samego. W przeciwnym razie Twoje życiowe trudności tylko będą się pogłębiać. Styczeń to także czas doskonały, by rozpocząć zimowe wakacje. W miłości dość stabilnie, choć jeśli jesteś samotnym Strzelcem, możesz liczyć na szansę, by poznać kogoś inspirującego, kto dłużej pozostanie w Twoim życiu.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Drogi Koziorożcu, styczeń to Twój czas, by zaprosić nowe do domu i w miłości. Otworzą się przed Tobą szanse na więcej harmonii w każdej sferze życia. Warto zatrzymać się na chwilę, odpocząć i nabrać sił, także duchowych. Mało kto wie tak dobrze jak Ty, że to wytrwałość i dyscyplina kreują zmiany w życiu. A te zmiany zaczynamy od siebie, a szczególnie od transformacji własnych słabości. Warto też trzymać się ścieżek, dzięki którym do tej pory udawało Ci się czynić postępy i odnosić sukcesy. Styczeń to także czas, w którym możesz uzyskać większy wpływ na swój stan posiadania i sferę finansową. Jeśli jesteś samotnym Koziorożcem, to masz szansę na nowe znajomości, mimo że na romantyczną miłość przyjdzie Ci jeszcze trochę poczekać.

Wodnik (20.01 - 18.02)

Drogi Wodniku, styczeń 2024 to czas, w którym będzie Cię nosić – duchowo i dosłownie. Na pewno nie będziesz narzekać na nudę czy rutynę. Możliwe też balansowanie między pokusami i szansami, a odróżnić jedno od drugiego będzie trudno. „Orka na ugorze” lub „taniec baletnicy” będą Ci towarzyszyć naprzemiennie w pracy i życiu osobistym. Przekonasz się, że życie uczy pokory właśnie wtedy, gdy wszystko wydaje się pewne lub niemożliwe. Warto poświęcić więcej czasu poprawie relacji z najbliższymi, rodziną i przyjaciółmi. Unikaj też radykalnych decyzji w finansowej oraz zawodowej sferze życia. Masz za to szansę, by wnikliwiej rozważyć przyczyny dotychczasowych niepowodzeń i w niedalekiej przyszłości zmienić sytuację na swoją korzyść.

Ryby (19.02 - 20.03)

Droga Rybo, styczeń najprawdopodobniej zachęci Cię do domatorskiego stylu życia. Więcej czasu i troski poświęcisz sobie, swoim talentom, pasjom i samotności. Zapragniesz wcielać w życie plany i spełniać marzenia. Nie poddawaj się zimowej chandrze, a znajdziesz sposoby, by Ci się udało. Spokojnie, realistycznie, krok za krokiem. Teraz masz idealny czas, by przygotować grunt materialny pod te pragnienia. Wszystko zaczyna się od pierwszego kroku, także nowy dom i wyprawa w nieznaną. Masz za to realne szanse na sukcesy podczas egzaminów, awans zawodowy oraz nową pracę, która spełni Twoje oczekiwania. Ostatnia dekada miesiąca będzie sprzyjać miłości i odpoczynkowi, regeneracji sił. Zatem warto wtedy zaplanować krótki urlop.



Horoskop klasyczny na styczeń 2024 r. opracowała Akia



W naszym zasięgu
prawie 150 tysięcy osób!

Bezpłatny miesięcznik. Ukazuje się w Lesznie oraz gminach:
Rydzyńska, Lipno, Osieczna, Krzemieniewo, Świąciechowa,
Włoszakowice, Wijewo, Bojanowo, Krzywiń, Poniec.

Druk: Polska Press Sp. z o. o. Oddział Poligrafia
Drukarnia Bydgoszcz
ul. Grunwaldzka 229, 85-438 Bydgoszcz

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych. Zastrzegamy sobie prawo do skracania tekstów lub odmowy ich publikacji. Nie odpowiadamy za treść reklam i ogłoszeń.

© Wszelkie prawa zastrzeżone.

Kopiowanie tekstów w całości lub w części bez zgody wydawcy zabronione.

Kontakt z redakcją: redakcja@leszczyniak.pl

Wydawca i adres redakcji:
TOM-MAR Tomasz Młynarczyk
ul. Hiszpańska 28
64-100 Leszno

Redaktor naczelny: Tomasz Młynarczyk / tel. 603 668 780 / redakcja@leszczyniak.pl

Reklama: Tomasz Młynarczyk / tel. 603 668 780 / tomasz@leszczyniak.pl

Dziennikarze: Łukasz Domagała, Kamil Dudka, Mateusz Golembka, Joanna Klamecka, Agnieszka Mika, Andrzej Milicki, Katarzyna Plewka-Chyżyńska, Magdalena Woźna, Kinga Zydorowicz-Matysiak

Skład i opracowanie graficzne: Bartosz Galas

LESZCZYNIAK

SZYNKA WIEPRZOWA NA 3 SPOSOBY

Szynka z ryżem

Z kawałka szynki, która winna być wędzona i gotowana, zdjąć skórę, a jeżeli jest bardzo tłusta, trochę tłuszczu oderżnąć i w odpowiedniej do potrzeby wielkości ułożyć na wielkim okrągłym półmisku. Ugotować mocny rosół, wziąć szklanę pięknego ryżu (na więcej szynki trzeba więcej ryżu), oblanżerować, czyli sparzyć i dynstować w ugotowanym poprzednio rosolu. Następnie dodać małą łyżeczkę masła, a gdy już ryż będzie dostatecznie miękki i rozsypuje się, dodać łyżkę tartego parmezanu, 1 jajko i posolić do smaku. Wymieszawszy należycie, obłożyć tym ryżem szynkę, wyrównać nożem, nadać piękną formę, posypać tartą bułką i odrobiną gałki muskatołowej. Następnie w dużą tortownicę włożyć półmisek z szynką, przykryć z wierzchu szczelnie, nałożyć ognia (węgla) na pokrywę i piec przez pół godziny. Szynkę w ten sposób przyrządzoną podaje się na pierwsze danie przy kolacji, w czasie drugiego śniadania lub do obiadu. Do tej szynki podaje się sos z trufli lub pieczarek.

Szynka wędzona podana na gorąco

Szynkę świeżo wędzoną i marynowaną obmyć czysto w letniej wodzie, włożyć do szerokiego rondla lub garnka, zalać zimną wodą i gotować na wolnym ogniu. Od chwili zagotowania powinna się jeszcze gotować, jeżeli jest młoda, od 3 do 4 godzin. Przy pewnej wprawie łatwo poznać, nakłuwając szynkę widelcem, czy jest już miękka. Zwykle szynka, gdy jest ugotowana, odstaje od kości, a wbity widelec łatwo się wyjmuje. Przy gotowaniu często odwracać szynkę, a jeżeliby woda

się wygotowała, dolewać świeżej. Jeżeli szynka jest gotowa, odstawić. Niech pozostanie w rosolu aż do wystygnięcia, a gdy dostatecznie oziębnie, wyjąć i skórę odjąć. Jeżeli jednak szynka ma być podana na gorąco, wyjmuje się ją natychmiast z rosolu, zdejmując skórę, kraje w zgrabne plastry, układa wokoło półmiska, ubiera grupkami chrzanu białego i ufarbowanego na czerwono. Można również wykrajając całą szynkę, ułożyć około kości, kość ozdobić papierem karbowanym, który związać wólczką czerwoną, ubrać piklami, chrzanem, sałatą, rzeżuchą i wydać na stół, podając do szynki sos tatarski lub inny majonezowy. Można w ten sposób gotować szynkę tylko marynowaną, jest ona również dobra jak wędzona. Szynka wędzona przez dłuższy czas przechowywana, musi być moczona w zimnej wodzie, prawie przez 4 godziny i dobrze wymyta. Potem gdy ją się zagotuje, gotować jeszcze przez 4 do 5 godzin. Tak samo w rosolu powinna pozostać przez parę godzin, dopóki woda nie ostygnie.

Szynka pieczona

Szynkę wędzoną namoczyć na 4 godziny, następnie wymyć z nieczystości, a jeżeli zanadto wędzona lub czarna, trzeba zmienić wodę i wypłukać dobrze z sadzy. Z litra mąki żytniej zagnieść ciasto jak na kluski i rozwałkować. Następnie włożyć w to ciasto szynkę, przykryć drugim plackiem ciasta, zalepić, położyć na brytfanie i włożyć do pieca lub rury (piekarnika). Piec powinien być tak napalony, jak na chleb. Szynka mała powinna się piec od 2 do 3 godzin, zaś duża od 4 do 5 godzin. Wyjawszy z pieca gorącą, oczyszcza się ją z ciasta. Można posmarować rozmąconym jajkiem.

***Przepisy kuchni staropolskiej – pochodzące z 1930 roku, w oryginalnej pisowni nadesłał nasz wierny czytelnik Waldemar Hajnsz**

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

Zadanie udostępnił serwis krzyżówkowy szarada.net

sfera rzeczy świętych	duża z cybuchem	część wycieraczki	złamanie kości	leci do lampy	bywa słona	kojące ziele	tło akcji w utworze fabular.	doły	służąca Abrahama	ciężki koń
				groźny z pieca	nadawanie programu				towarzysz padacze	
gospodarstwo rolne	mityczna tkaczka						osad w silniku			
				biblijna wieża	w nie się dmucha					
przed nazwiskiem	... Boleslav - miasto Skody	pokój w chacie			ubiera sportowców	ciocia lub kuzynka	niejeden w słowniku			
			saharyjska antylopa				rzeczny statek	ptasia formacja	potrawa z papryką	ogół gatunków roślin
ogranicza widoczność	francuskie miasto	prostak, cham	stolica Peru	oprych			wysokie wybrzeże			
						duże sale akademickie			korytarz	
umysłowo chory				straszny w operze			część kubka			
				ma swojego idola		Kazimierz, aktor				
przeznaczenie, los	bywa po nelsonsku			staro-skand. opowieść			znany z "Nany"			

Królewski sylwester

Nadejścia roku pańskiego 1648 oczekiwano w Kopenhadze z wielkim niepokojem. Stan zdrowia króla Chrystiana IV Oldenburga z dnia na dzień ulegał pogorszeniu. Jego dokonania były tak imponujące, że Rada Królewska wręcz obawiała się, czy po jego śmierci Dania nie upadnie. 31 grudnia 1648 do Kopenhagi przybył pewien kupiec z Lubeki, a 375 lat później pewien turysta z Leszna - z całą pewnością ich odczucia były zbieżne.

31 grudnia 2023

Można powiedzieć, że Kopenhaga jest wyjątkowym miejscem. Nie ze względu na piękne zabytki, przyrodę lub bardzo wysokie ceny. Jej niezwykłość tkwi w tym, że jest to chyba jedyne na świecie miejsce, gdzie w tak harmonijny sposób łączy się ze sobą historia oraz współczesność. To połączenie objawia się w każdym aspekcie - ostatni dzień roku można spędzić w modnym klubie lub na uroczystym balu w jakimś pałacyku. Odwiedzić muzeum internetu lub galerię sztuki Thorvaldsena. Takich połączeń jest znacznie więcej. Przez prawie 370 lat historyczna część miasta nie uległa większej zmianie. Pałac Rosenborg, również w środku, wygląda praktycznie identycznie.

Gang Olsena

Z lotniska Kopenhaga-Kastrup do centrum odjeżdża co kilka minut metro bezpośrednio do centrum. Moim pierwszym punktem podróży była jednak inna dzielnica - Valby. To właśnie tam narodziła się legenda Gangu Olsena. Ciekawe jest to, że mimo upływu prawie 40 lat od ostatniego odcinka zmieniło się naprawdę mało. Chyba każdy pamięta blok Kjelda i Yvonne - on wciąż istnieje! Dosłownie kilka ulic od ich domu znajduje się Nordisk Museum, które od czasu do czasu przygotowuje wystawę poświęconą kultowemu filmowi. Gang Olsena dla Duńczyków to nie tylko komedia, ale także dziedzictwo narodowe. Gdy w 2004 roku zmarł Ove Sprogø, ogłoszono żałobę. Jego pogrzeb zgromadził tysiące osób. Niestety kilka miesięcy temu zmarł również Morten Grunwald, a w 1998 roku Poul Bundgaard. Ove Sprogø był dla Duńczyków wyjątkowy, ponieważ uosabiał tzw. duńskość. Był niezwykle skromny. Mimo ogromnego majątku mieszkał z żoną Evą w małym domku, nie posiadał telewizora i przez całe życie dojeżdżał autobusem oraz koleją. Zakupy robił wyłącznie w małym sklepiku osiedlowym.

Amalienborg, Christiansborg, Rosenborg

Zwiedzanie Kopenhagi jest banalnie proste. Wszystkie zabytki znajdują się



w najstarszej części miasta i nie sposób ich przeoczyć. Amalienborg to oficjalna rezydencja duńskich monarchów. Mieszka w niej królowa Małgorzata II, więc zwiedzanie kompleksu jest nieco ograniczone. Duńczycy są bardzo przywiązani do swojej monarchini. Mówi się, że szybciej zrezygnaliby z parlamentu, niż z niej. Małgorzata II to niezwykle ciepła oraz inteligentna kobieta. Każdego roku angażuje się w pomoc charytatywną na całym świecie - wspiera m.in. rozwój szkolnictwa oraz medycyny w biedniejszych częściach świata. Naprzeciwko głównego wejścia do kompleksu Amalienborg znajduje się Marmurowy Kościół. Wprawdzie wystrój jest bardzo ubogi z racji, że jest to kościół ewangelicko-augsburski, jednak właśnie w tym tkwi jego piękno. Ciekawym doświadczeniem jest uczestniczenie w niedzielnym nabożeństwie - akustyka świątyni jest fenomenalna, dlatego śpiewanie psalmów może stanowić prawdziwą ucztę dla duszy. Dosłownie rzut beretem dalej znajduje się pałac Christiansborg, a właściwie kompleks muzealny Christiansborg. W jego wnętrzach można podziwiać królewską kuchnię, stajnię, komnaty królewskie, skarbiec oraz podziemia. Nie byłoby w tym nic niezwykłego, gdyby nie fakt, że każde z powyższych miejsc stanowi jednocześnie muzeum! Dokładne

zwiedzanie całego kompleksu zajmuje... ok. 25 godzin! Wychodząc głównym wyjściem, w kierunku kanału wodnego, po lewej stronie znajduje się kaplica pałacowa. Można jednak odnieść wrażenie, że jest nieco podobna do Marmurowego Kościoła. Pałac Rosenborg, wraz z ogrodami, znajduje się około 20 minut drogi dalej. Jest najmniejszy z nich wszystkich, ale z całą pewnością nie mniej bogaty. Być może z zewnątrz nie wygląda zbyt okazale, jednak to, co najlepsze jest w środku. Najefektowniejsze miejsce znajduje się na ostatnim piętrze - sala tronowa. Niemniej potrafi urzec każdego swoją elegancją oraz bogactwem.

Mała syrenka

Nawet jeśli ktoś nie odwiedził jeszcze Kopenhagi, to z pewnością kojarzy Małą Syrenkę. Gdy zobaczyłem ją po raz pierwszy, to przez długi czas zastanawiałem się, co jest w niej takiego wyjątkowego. W tamtym momencie mogłem wymienić co najmniej dziesięć bardziej imponujących miejsc w królewskim mieście. Później zdałem sobie sprawę, że są właściwie dwie syrenki. Mała Syrenka oglądana z wody oraz Mała Syrenka oglądana z lądu. Tej drugiej nie warto poświęcić dużo czasu. Za to ta pierwsza emanuje jakimś dziwnym urokiem. Trudno powiedzieć jakim. Chyba po

prostu jest to symbol i świetne miejsce do krótkiej refleksji na dowolny temat. Zarówno woda, jak i syrenka potrafią wpędzić w nieco nostalgiczny nastrój.

24:00

Ostatnie godziny starego roku spędziłem w Nyhavn. Jest to kanał oraz jedna z głównych ulic charakteryzująca się tym, że po dwóch stronach znajdują się piękne, kolorowe budynki. Na większości pocztówek oraz obrazów znajduje się właśnie ona. Nyhavn jest wyjątkowe, ponieważ idealnie oddaje ducha Kopenhagi oraz całej Danii. Stanowi swoiste połączenie historii oraz nowoczesności. Przy okazji warto pamiętać, że Duńczycy to najszczęśliwszy naród na świecie, dlatego chyba nie ma lepszego miejsca, w którym można się znaleźć 31 grudnia. Szczególnie tej nocy należy jednak uważać na... skakających Duńczyków. Zgodnie z prastarym zwyczajem kilka sekund przed północą należy wejść na krzesło, natomiast równo o północy z niego zeskoczyć. Zdecydowanie warto samemu spróbować - skok gwarantuje fortunę oraz szczęście. Lepiej nie będę wspominał, czym grozi nieudana próba...

BIZNES

BIZNES SP. Z O.O.

DORADZTWO • KSIĘGOWOŚĆ • FINANSE

- Kompleksowe wsparcie przy zakładaniu działalności
- Prowadzenie ksiąg handlowych
- Prowadzenie ksiąg przychodów i rozchodów
- Ewidencjonowanie ryczału
- Obsługa kadrowo - płacowa
- Reprezentowanie przed US i ZUS
- Rozliczanie VAT
- Doradztwo w zakresie finansowania

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

- Jednoosobowe działalności gospodarcze
- MŚP
- Rolników
- Fundacje, Stowarzyszenia, Wspólnoty Mieszkaniowe



Biznes sp. z o.o.
ul. Przemysłowa 19,
64-100 Leszno
tel: 790 300 313
www.biznes-leszno.pl

